



WIADOMOŚCI
TURYSTYCZNE

WYPOCZYWAJ W POLSCE 2021

Wydanie specjalne wrzesień 2021

Wiadomości Turystyczne
– pismo branżowe pracowników turystyki
Wydawca: Eurosystem
ul. Wawelska 78, apt. 30, 02-034 Warszawa
tel. (22) 822 20 16
www.wiadomosciturystyczne.pl
e-mail: wrt@wiadomosciturystyczne.pl

Kołobrzeg to największe nadbałtyckie uzdrowisko w Polsce, którego sława sięga ponad 200 lat. Tu, w otoczeniu cudownej przyrody, oddychając zbawiennym nadmorskim powietrzem możesz zanurzyć się w szczęściu i doznać prawdziwego piękna. Ci, którzy wybierają się tutaj na urlop czy kurację mogą korzystać z walorów zdrowotnych wody solankowej, czy pokładów borowiny. Przytulne, nadmorskie miasto, pełne komfortu, przyciąga nie tylko plażą ale również piękną architekturą. Niezapomniana atmosfera i styl.

Dlaczego Kołobrzeg zyskał manio polskiego Hygge? Każdy z nas marzy dzisiaj o chwili poczucia komfortu, chwili tylko dla siebie. Choć każdy z nas jest inny i nasze myśli nie są jednakowe, wszystkie szukają oazy spokoju i bezpieczeństwa, chwil poczucia wewnętrznego komfortu. Naszym naturalnym potrzebom odpowiada kołobrzeską hygge, stworzone na bazie doświadczeń, stanowi wyjątkowy klucz do odpoczynku i poprawy kondycji psychofizycznej.

Kołobrzeską hygge to filozofia szczęścia, według której, aby być szczęśliwym, należy cieszyć się z małych rzeczy, być blisko natury i uprawiać aktywność fizyczną. Kołobrzeg ma niesamowite położenie, które pozwala na obcowanie z naturą, jak również daje możliwości uprawiania rozmaitych sportów. Międzynarodowy Szlak Rowerowy, który biegnie przez miasto, doskonałe warunki do oddawania się sportom wodnym czy szlaki turystyczne, to wszystko sprawia, że w mieście tym nabierasz odpowiedniego dystansu do świata, życia i łapiesz to, co najlepsze dla Ciebie.

Kołobrzeg od dziesięcioleci szczyli się mianem Perły Bałtyku. Uzdrowiska, naturalne obszary borowiny, solan-

ka, wyjątkowy klimat, zielen, parki, cudowne plaże – to wszystko przyciąga i jest atrakcyjne o każdej porze roku. Dziś w zmieniającym się świecie, bardzo pędzącym potrzebujemy dobrego uspokojenia, odpoczynku i zaopiekowania. Kołobrzeg to wszystko oferuje.

Kołobrzeg to miasto gwarantujące regenerację ducha i ciała. Pozwala odzyskać równowagę psychofizyczną oraz dzięki swoim bogactwom naturalnym prowadzi do odnowy zdrowia i sił witalnych. Kołobrzeg to również miasto, które zachowuje balans między środowiskiem życia człowieka - zabudową, miejscami przeznaczonymi na rozrywkę, rekreację, a środowiskiem naturalnym, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju.

Poszukując urlopowej oazy warto zawitać do jednego z największych i najpiękniejszych miast nadmorskich – Kołobrzegu, w którym spokój łączy się harmonijnie z rozrywką, a natura z życiem miejskim.

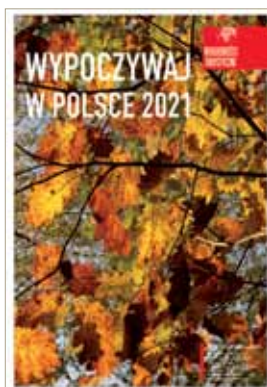
Zapraszamy do zapoznania się z ofertą kołobrzeską bazy uzdrowiskowej i hotelowej.
Kołobrzeg Re : generacja
www.kolobrzeg.eu



**Odkryj jedno
z najpiękniejszych
miejsc w Polsce.
Odkryj polskie Hygge.**



KOŁOBRZEG
RE:GENERACJA



WYPOCZYWAJ W POLSCE 2021
Wydanie specjalne
Wiadomości Turystycznych
wrzesień 2021
ISSN 1731-7452

Wydawca: Jarosław Śleszyński
Eurosystem
02-034 Warszawa, ul. Wawelska 78, lok. 30
tel. (22) 822 20 16
e-mail: wt@wiadomosciturystyczne.pl
www.wiadomosciturystyczne.pl

Tekst: Marzena German, Nelly Kamińska,
Małgorzata Orlikowska

Reklama: Jagoda Walczak (dyrektor)
Beata Kwiecień, Joanna Mputu Lese

Skład: Studio4you, Teresa Olszewska

„Wiadomości Turystyczne”
to specjalistyczny miesięcznik branży turystycznej.
Opisując najważniejsze wydarzenia turystyczne w Polsce
i na świecie, gazeta dostarcza aktualnych i rzetelnych
informacji z zakresu organizacji pracy, prawa i marketingu.
Redakcja przygotowuje również specjalne wydania targowe,
dodatki regionalne i tematyczne.

PRENUMERATA:

Zamówienia na prenumeratę przyjmujemy
pod nr. tel. (22) 822 20 16,

e-mail: prenumerata@2eurosyst.pl,

www.wiadomosciturystyczne.pl

Zamówienia realizują także: Ruch, Kolporter, Garmond.

Prenumerata standard:

automatycznie odnawialna 12 numerów w cenie 172 PLN;

edukacja: oferta skierowana do uczniów,
studentów i pracowników naukowych, 12 numerów w cenie
126 PLN (50% upustu)

terminowa: roczna prenumerata w cenie 184 PLN.

TURYSTYKA KULTURALNA

4 Historia zaklęta w dziełach architektury

Surowe mury przywołujące na myśl dzielnych rycerzy – bogata historia Polski zapisana jest nie tylko na kartach ksiąg, ale też w zamkach i pałacach.

TURYSTYKA KULINARNA

6 Podróże pod znakiem kulinariów

Przemierzając trasy poświęcone charakterystycznym dla danego regionu potrawom czy produktom, można się przekonać jak bogate jest dziedzictwo kulinarne Polski, a przy okazji skosztować dań niespotykanych w innych regionach kraju.

TURYSTYKA ZDROWOTNA

8 Aktywnie i zdrowo w uzdrowisku

Miejscowości uzdrowskie są rozsięte po całym kraju – wiele z nich na terenach przyrodniczo i turystycznie atrakcyjnych.

TURYSTYKA AKTYWNA

10 Szlaki atrakcyjne dla aktywnych rodzin

Szukając ciekawej oferty warto zaplanować wyprawę po Polsce, która jak długa i szeroka ma wiele do zaoferowania. Myśląc o urlopie w kraju nie musimy skupiać się jedynie nad odwiecznym dylematem: morze czy góry.

14 Rowerem przez wydmy, mierzeje i bory

Różnorodna rzeźba terenu i walory krajobrazowe Szwajcarii Kaszubskiej, Borów Tucholskich, Krainy w Kratę, Żuław czy Półwyspu Helskiego zachęcają do rowerowych eskapad.

REKREACJA

16 Parki rozrywki dobre dla małych i dużych

W Polsce parków tematycznych pojawia się coraz więcej. Bez względu na to, czy mówimy o niewielkich wesołych miasteczkach, czy ogromnych centrach rozrywki, jedno jest pewne – świetnie spędzą w nich czas dzieci i dorośli.

TURYSTYKA KULTURALNA

22 Atrakcje w muzeach „pod chmurką”

Najsłynniejsze w Polsce wykopaliska i najbardziej znany w Europie Środkowej rezerwat archeologiczny znajdziemy w Biskupinie.

TURYSTYKA ZDROWOTNA

24 Popraw kondycję w uzdrowisku

Uzdrowiska coraz częściej proponują kuracjom połączenie profilaktycznego zadbania o zdrowie, poprawy ogólnej kondycji fizycznej z korzystaniem z walorów turystycznych miejscowości uzdrowskich.

TURYSTYKA POSTINDUSTRIALNA

26 Śląsk tradycją i techniką słynący

Jedną z najbardziej rozpoznawalnych atrakcji turystycznych przyciągających miłośników industrializmu jest Szlak Zabytków Techniki.

BON TURYSTYCZNY

28 Zapłać za wyjazd bonem turystycznym

Rodzice mogą wykorzystać do opłacenia wyjazdu swoich dzieci bon turystyczny. Lista podmiotów, które go realizują, jest coraz dłuższa, a po nowelizacji ustawy powiększyła się jeszcze bardziej.



Historia zaklęta w dziełach architektury

Surowe mury przywołujące na myśl dzielnych rycerzy – bogata historia Polski zapisana jest nie tylko na kartach ksiąg, ale też w zamkach i pałacach. Tego nie można sobie odmówić, szczególnie wiosną i latem.

Wielonarodowy, wielokulturowy, naznaczony burzliwą historią – taki jest zamek Książ. Choć o jego początkach nie wiadomo zbyt wiele, znane są późniejsze dzieje, kiedy należał do arystokratycznej rodziny von Hochburg, i kiedy był użytkowany przez nazistów w czasie II wojny światowej. Zamek można zwiedzać z audioprzewodnikiem, dzięki czemu dowiemy się więcej o jego przeszłości i właścicielach. Trasa wiedzie przez najstarszą część budowli,

która powstawała w okresie średniowiecza i renesansu. Zobaczymy tam Hol Myśliwski z Czarnym Dziedzińcem, Salę Rycerską i Salę Konrada, która kiedyś nazywana była małą salą balową. Na trzecim piętrze prezentowane są nowe ekspozycje zamkowe. By poznać historię Książa, trzeba zobaczyć też zamkowe podziemia, do których wchodzi się z przewodnikiem. Na trasie liczącej 500 m długości podziwiać można różnorodną strukturę geologiczną, ciekawa jest też historia

tego miejsca. Zobaczymy na przykład potężną wybetonowaną halę, korytarze wykute w surowej skale oraz boczne komory bunkra. Koniec pierwszej połowy trasy znajduje się przy zawale – wejściu do zasypanego szybu windowego, z którego wyjście miało być na Dziedzińcu Honorowym. Kolejnym punktem w programie zwiedzania jest mauzoleum Hochbergów z 1734 roku, które zostało wybudowane jako Pawilon Letni i było miejscem widokowym z bogato wyposażonym wnętrzem.

Zapraszamy do zwiedzania zamku w Olsztynie

Zamek w Olsztynie k. Częstochowy należy do najlepiej rozpoznawalnych warowni na Szlaku Orlich Gniazd. Położony jest na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej, która potocznie zwana jest po prostu Jurą i stanowi fragment rozległej Wyżyny Śląsko-Krakowskiej. Zamek Olsztyn jest jednym z największych i najbardziej efektywnych obiektów obronnych Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej. Wzniesiony w drugiej połowie XIII stulecia, przez ponad 300 lat był najważniejszym punktem oporu północno-zachodniej Małopolski. Wokół zamku w Olsztynie krąży wiele legend m. in. *O duchu Maćka Borkowica* wojewody poznańskiego, skazanego na śmierć głodową w lochach pod główną wieżą zamku olsztyńskiego, *o psie mówiącym ludzkim głosem*, *o płaczącym dziecku w wietrznej wieżory* – nawiązująca do śmierci syna Kacpra Karlińskiego w czasie oblężenia zamku w 1587 roku. Zwiedzanie zamku to świetny sposób na aktywny wypoczynek, zabawę i naukę w jednym dla dorosłych i dzieci. Zamek można zwiedzać indywidualnie, grupowo – również z przewodnikiem. Plan zwiedzania Zamku Olsztyn: podmacze, wieża sołtysia, kuźnia, baszta przy bramie głównej, brama główna, baszta studzienna, zabudowa z XV i XVI w., wieża cylindryczna. W pobliżu Zamku Olsztyn znajdują się również Sokole Góry – największy rezerwat przyrody znajdujący się na terenie Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej.

Sokole Góry składają się z dziesięciu kopulastych wzniesień i skalistych masywów, tworzących rodzaj gniazda górskiego, wzniesionego przeciętnie ok. 100 m nad okoliczny teren (ok. 400 m n.p.m.). W Sokolich Górach znajduje się kilkanaście jaskiń, z których najśłynniejsze to jaskinie: Maurycego, Pod Sokolą Górą, Studnisko, Olsztyńska, Wszystkich Świętych i Korolowa.

Na zamku w Olsztynie organizowane są cykliczne imprezy masowe takie jak Juromania – Święto Szlaku Orlich Gniazd, Turniej o Szablę Starosty Olsztyńskiego, Festiwal Disco Polo jak również inne imprezy np. Jurajskie Zawody Balonowe.

Obecnie trwają prace renowacyjne na terenie zamku w czasie których archeolodzy dokonali ciekawych odkryć. Został odkryty system tuneli i podziemnych komór w jaskini Zamkowej Dolnej. Odnaleziono również **ponad 200 różnych narzędzi używanych przez neandertalczyków**.

Zapraszamy na naszą stronę internetową – www.zamekolsztyn.pl – gdzie znajduje się o wiele więcej informacji dotyczących zamku w Olsztynie.

Serdecznie zachęcamy do odwiedzenia zamku w Olsztynie i okolicznych terenów.



Latem nie można odmówić sobie spaceru po zamkowych tarasach z XVIII wieku. Łącznie jest ich 14, znajdują się na różnych poziomach i zajmują ponad 2 hektary. Warto zajrzeć do Palmiarni w Wałbrzychu, która była prezentem ostatniego właściciela Zamku Książ – Jana Henryka XV von Hochberga dla żony księżnej Daisy. Dziś można tam zobaczyć ponad 250 gatunków roślin – jest to jedyny w Polsce ogród zimowy zachowany w historycznej konstrukcji.

Z WIZYTĄ U KRZYŻAKÓW

Jednym z najbardziej znanych zamków w Polsce jest ten zbudowany przez Krzyżaków w XIII wieku w Malborku. W 1997 roku został wpisany na listę UNESCO. Średniowieczny kompleks składa się z trzech części – Zamku Niskiego, Zamku Średniego i Zamku Wysokiego, których łączna kubatura wynosi 250 tys. metrów sześciennych. W sumie powstawał przez 30 lat – wysiłek budowniczych widoczny jest nie tylko w samej bryle budowli, ale też w wykonanych po mistrzowsku detalach architektonicznych. W czasie zwiedzania przewodnik opowie nie tylko historię twierdzy i jej budowniczych, przytoczy też wiele ciekawostek, jak chociażby tę o dość nowoczesnym jak na czasy średniowiecza systemie centralnego ogrzewania czy kanalizacji, dzięki

której w zamkowych toaletach zapach były raczej przyjemne.

OD STRAŻNICZY DO PAŁACU

Miłośnicy architektury nie rozczarują się w zamku Pieskowa Skała, który znajduje się na szlaku Orlich Gniazd. Pomyślany był jako strażnica i został zbudowany na skale zwanej Dorotką. W 1377 roku Ludwik Węgierski przekazał go rodzinie Szafranców, która go zamieszkiwała do 1608 roku. Właściciele nie szczędzili wysiłków i przez lata go rozbudowywali, dzięki czemu stał się typową renesansową siedzibą magnacką. W roku 1640 zamek przejął Michał Zebrzydowski – nowy właściciel wzmocnił twierdzę, dodając do niej fortyfikacje. W 1718 roku zamek zniszczył pożar, na szczęście 60 lat później została odbudowana przez Hieronima Wielopolskiego. W II połowie XIX wieku zamek należał do rodziny Mieroszewskich, którzy również musieli go odbudować po pożarze w 1850 roku. Dziś można go oglądać w całej okazałości, a w przerwie od zwiedzania wewnątrz przespacerować się po malowniczym parku ze stawami założonymi jeszcze w XVI wieku.

PIĘKNY BAROK

Jednym z najpiękniejszych pałaców w Polsce jest niewątpliwie ten w Łańcucie. Wybudowany przez hrabiego Stanisława Lubomirskiego, wojewodę ru-

skiego i krakowskiego na fundamentach wieży obronnej z XVI wieku, jest przykładem stylu wczesnobarokowego. Został zaprojektowany na planie czworoboku z wieżami i dziedzińcem, z fortyfikacjami i bastionami, co nadawało kompleksowi charakter *palazzo in fortezza*. Dzięki temu udało się go uchronić przed zdobyciem przez Szwedów w 1655 roku i przez Węgrów w 1657 roku. Po stu latach pałac trafił do Izabelli z Czartoryskich Lubomirskiej, żony marszałka wielkiego koronnego księcia Stanisława Lubomirskiego. To właśnie ona była autorką takich wnętrz jak Sala Bława, Teatrzyk, Apartamenty Chiński i Turecki, zgromadziła też cenne kolekcje. Za jej czasów powstał również malowniczy park w stylu angielskim. Po śmierci Izabelli Czartoryskiej pałac przejęli jej wnukowie Alfred i Artur Potoccy. Choć w czasie II wojny światowej został zajęty przez Niemców, nie ucierpiał – mieścił się w nim bowiem sztab Wehrmachtu. Od 1960 roku do dziś w maju odbywa się tam Festiwal Muzyki.

Zamków i pałaców można w Polsce odnaleźć wiele. Niektóre zniszczone popadły w ruinę, inne zachowały dawną świetność dzięki staraniom ich właścicieli i pracom konserwatorskim. Wycieczki szlakiem królewskich i magnackich rezydencji to świetna lekcja historii dla dzieci i dorosłych. W końcu nic tak nie kształci, jak podróże.



Podróże pod znakiem kulinariów

Przemierzając trasy poświęcone charakterystycznym dla danego regionu potrawom czy produktom, można się przekonać jak bogate jest dziedzictwo kulinarne Polski, a przy okazji skosztować dań niespotykanych w innych regionach kraju.

Szlaki kulinarne to idealna propozycja dla tych, którzy kochają podróżować i cenią sobie dobrą kuchnię. Obecnie na terenie Polski funkcjonuje kilkadziesiąt takich szlaków – turyści-smakosze mają więc w czym wybierać!

W poszukiwaniu ciekawych smaków warto udać się na Śląsk. Kuchnia regionu, w którym przez wieki mieszały się wpływy polskie, niemieckie, czeskie, jest niezwykle różnorodna, a przy tym prosta. Jedną z najstarszych w Polsce tras kulinarnych to szlak Śląskie Smaki istniejąca na terenie woj. śląskiego. Znajdują się na niej restauracje i lokale gastronomiczne serwujące tradycyjne śląskie potrawy. Wśród nich takie klasyki jak rolada z kluskami i modrą kapustą, również mniej znane specjały kuchni poszczególnych zakątków województwa: zalewajka, beskidzkie placki z blachy ze szpyrkami, serula. Ale szlak to nie tylko punkty gastronomiczne, również imprezy promujące kulinarne dziedzictwo re-

gionu. Od 15 lat organizowany jest Festiwal Śląskie Smaki, którego ambicją jest kultywowanie lokalnych tradycji kulinarnych, a przez to dbanie o to, by dziedzictwo kulturowe tych ziem nie zaginęło.

Amatorzy dobrego jedzenia powinni odwiedzić Małopolskę. To region bogaty w szlaki kulinarne. Jedną z ciekawszych tras jest szlak poświęcony owocom. Śliwkowy szlak zlokalizowany jest na terenach Sądecczyzny, Ziemi Limanowskiej i Doliny Dunajca słynących z sadów owocowych. W królestwie śliwki, jabłek, gruszek, wiśni, czereśni, skosztować można darów natury w różnych odstonach: na surowo, w postaci konfitur czy suszu (w regionie długie są tradycje związane z suszeniem). Najbardziej znanym produktem na szlaku jest suska sechłońska, czyli śliwka poddana procesowi podsuszania i podwędzania, która idealnie sprawdza się jako samodzielna przekąska i dodatek do dań. Są też susorki iwkowskie, jabłka, gruszki, śliwki, wiśnie z ekologicznych upraw, ale i kon-

kretnie produkty, jak imbirówka iwkowska, kukielka uszevska czy różne wędliny.

Na kulinarne szlaki mogą też wyruszyć amatorzy wina. Polska nie należy do dużych producentów tego trunku, nie oznacza to, że wina się nie wyrabia. W Małopolsce, na Podkarpaciu, w województwie lubuskim czy świętokrzyskim istnieją bogate tradycje uprawy winorośli. W tym ostatnim regionie, konkretniej w Sandomierzu, funkcjonuje też jeden z kilku w kraju szlaków winnych. Sandomierski Szlak Winiarski liczy 60 km i przebiega przez kilkanaście winnic specjalizujących się w produkcji różnych gatunków win. Ich właściciele otwierają winnice dla gości, umożliwiając im pogłębienie wiedzy o lokalnym specjale oraz poznanie tradycji winnych w regionie – organizowane są zwiedzania winnic, prezentacje, degustacje, prowadzona jest też sprzedaż wina. Co istotne, wybrane winnice oferują też noclegi tym, którzy chcieliby się zatrzymać w urokliwych sandomierskich okolicach na dłużej.



PODLASKIE.TRAVEL

Sprawdź, czym zadziwi Cię Podlaskie, i zakochaj się na całe życie. Uważnie i bez pośpiechu obserwuj przyrodę i poczuj, jakby natura przygotowała spektakl specjalnie z myślą o Tobie.

Podlaskie

Zasil się naturą

Aktywnie i zdrowo w uzdrowisku

Miejscowości uzdrowiskowe są rozsiane po całym kraju – wiele z nich na terenach przyrodniczo i turystycznie atrakcyjnych.

Wyjazd do uzdrowiska warto połączyć ze zwiedzaniem regionu, w którym się znajduje. To dobry sposób na poznanie wybranych części kraju i aktywne, a więc zdrowe spędzenie wolnego czasu. Nic nie stoi na przeszkodzie, by wyjazd do uzdrowiska potraktować jako okazję do poznania tych atrakcji. Jeśli nie wiesz co ciekawego czeka na ciebie w najpopularniejszych regionach uzdrowiskowych kraju, skorzystaj z naszych wskazówek. Być może w czasie swojej następnej wyprawy do Małopolski, na Dolny Śląsk, Pomorze czy w świętokrzyskie będziesz miał szansę z nich skorzystać.

MAŁOPOLSKA – DREWNIANEJ ARCHITEKTURY CZAR

Pod względem oferty uzdrowiskowej atrakcyjnie prezentuje się Małopolska, na terenie której znajduje się aż dziesięć miejscowości dysponujących wyjątkowymi właściwościami klimatycznymi. Do najchętniej odwiedzanych należą Muszyna, Piwniczna-Zdrój, Krynica-Że-

giestów czy Rabka – nic dziwnego. Miejscowości te, położone w malowniczym górskim otoczeniu są też popularnymi turystycznymi kurortami, do których turyści – nie tylko uzdrowiskowi - przyjeżdżają przez okrągły rok. Poza nimi na liście małopolskich uzdrowisk znajdują się też podkrakowskie Swoszowice, Wapienne, Wysowa, Szczawnica położona nad rwącym Dunajcem oraz Wieliczka, w której kuracjusze dochodzą do zdrowia w przystosowanych do ich potrzeb wnętrzach kopalni soli.

Małopolska uchodzi za jeden z najhojniej wyposażonych w atrakcje turystyczne regionów kraju, więc każdy turysta: młodszy i starszy, aktywny i wypoczynkowy, przez cały rok znajdzie tu coś dla siebie. Dość powiedzieć o bogatym w zabytki i atrakcje kulturalne Krakowie czy zimowej stolicy Polski: Zakopanem.

Aby ułatwić turystom poznawanie regionu stworzono szereg szlaków tematycznych, które w ciekawy sposób pokazują bogatą historię i różnorodność tych ziem. Z pewnością warty odwiedze-

nia jest Szlak Architektury Drewnianej, na którym znajdują się ciekawe pod względem architektonicznym obiekty drewniane, od kościołów, cerkwi, przez dzwonnice, po wille i skanseny. Najbardziej znanym obiektem tego szlaku jest zabudowa w Zalipiu. To bodaj najbardziej kolorowa wieś w Polsce – ściany 20 domów zdobią bowiem malunki kwiatów. Nie mniej barwnie jest we wnętrzach domostw. Tam podobnymi obrazkami upiękkszono są piece.

Trasa licząca ponad 250 atrakcji wiedzie również przez miejscowości uzdrowiskowe. W górnej, zdrojowej części Szczawnicy podziwiać można zespół zabudowy uzdrowiskowej w stylu szwajcarsko-tyrolskim. Zabudowania wokół pl. Dietla zachowały wygląd, jaki nadał im w drugiej połowie XIX w. Podobne perelki architektoniczne znaleźć można w Krynicy-Zdrój. Drewniane XIX-wieczne wille wzorowano na uzdrowiskach alpejskich, widać w nich również cechy lokalnego budownictwa ludowego.

Zgola inne atrakcje czekają na turystów przemierzających Śliwkowy Szlak



znajdujący się w regionie Pogórza Wiśnickiego oraz Beskidu Wyspowego. Okolice te słyną z tradycji sadowniczych. Najbardziej znanym produktem są suszone śliwki – suski sechłońskie. Z uprawianych tu owoców, warzyw mieszkańcy wyczarowują lokalne specjały o wdzięcznych nazwach: susorki iwkowskie, imbirówkę, kukiełkę uszewską, polywkę, a także pieczywo i mięsa. Skosztować ich można prosto od wytwórców, którzy promują przetwory na licznych imprezach kulinarnych organizowanych w regionie.

POMORSKIE NIE TYLKO Z PERSPEKTYWY MORZA

Na ofertę uzdrowiskową Pomorza składają się dwie miejscowości o szczególnych walorach klimatycznych – Ustka i Sopot. Ośrodki te specjalizują się w leczeniu schorzeń narządu ruchu, chorób układu krążenia, układu oddechowego i dolegliwości reumatycznych. Atrakcyjna lokalizacja miejscowości w pasie nadmorskim skłania do eksplorowania okolic na przykład w czasie spacerów po plaży (nie od dziś wiadomo, że wdychanie jodu znajdującego się w morskiej bryzie ma bardzo korzystny wpływ na układ oddechowy i odpornościowy), a także – co oczywiste – realizowania aktywności związanych z wodą. Poza tym Ustka i Sopot, jak zresztą inne nadmorskie ośrodki, oferują kuracjom i turystom indywidualnym szeroką gamę atrakcji (zwłaszcza w miesiącach letnich), bez problemu można więc wypełnić pobyt w uzdrowiskach wycieczkami do muzeów, udziałem w wydarzeniach kulturalnych czy degustowaniem lokalnej kuchni.

Pomorze to jednak nie tylko pas wybrzeża. Obszary w głębi regionu z pewnością są warte poznania. Godne polecenia jest zwiedzanie ich poruszając się rowerem. To najlepszy sposób, żeby odkryć jak różnorodne geograficznie i kulturowo jest to województwo. Mocno pofalowany teren, wzgórze to cecha charakterystyczna Kaszub, które kuszą turystów licznymi jeziorami polodowcowymi, ciągami wodnymi z których chętnie korzystają amatorzy żeglarstwa i kajaków. Obszar ten specyficzny jest również ze względu na bogatą kulturę kaszubską, pielęgnowaną i upamiętnianą przez kilka znajdujących się na obszarze Kaszub muzeów.

Nieco mniej wymagające dla rowerzystów jest Powiśle. Przez jego obszar przebiega ciekawy szlak rowerowy obrazujący historię tych ziem – Szlak Zamków Powiśla. Najbardziej znanym obiektem liczącej ponad 80 km trasy jest zamek w Malborku, należący do największych budowli tego typu w Europie. Zwiedzać na dwóch kółkach warto również równinne Żuławy. Tam bowiem znajduje się Szlak Mennonitów uznawany za jeden z najciekawszych szlaków w regionie.

ŚWIĘTOKRZYSKIE – GEOLOGICZNY RAJ

Na uzdrowiskowej mapie Polski ważne miejsce zajmuje też województwo świętokrzyskie. Choć są tu tylko dwie miejscowości o tym charakterze – Busko-Zdrój i Solec-Zdrój – coraz większa jest ich rola w budowaniu silnej marki turystycznej regionu. Kiedy mowa o walorach turystycznych województwa, na myśl od razu przychodzi Góry Świętokrzyskie – najstarsze polskie góry. Choć nie należą do najwyższych w kraju, co roku odwiedza je ok. pół miliona turystów. Nic dziwnego, łagodne podejścia, niezbyt duża wysokość sprawiają, że są

idealne dla osób rozpoczynających swoją przygodę z górami, także małych turystów.

Dwa najwyższe szczyty Gór Świętokrzyskich – Łysica (612 m n.p.m.) i Łysa Góra (595 m n.p.m.) usytuowane są na terenie Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Porośnięty lasami bukowo-jodłowymi park jest domem dla wielu gatunków zwierząt i ptaków, m.in. saren, lisów, dzików i łosi, orlików, sokółków, myszolewów, czarnych bocianów i sów. Zainteresowani historią i atrakcjami parku powinni wybrać się do nowoczesnego Muzeum Przyrodniczego ŚPN znajdującego się na Świętym Krzyżu (czyli Łysej Górze). To nie jedyna atrakcja tego masywu. Na jego szczycie znajduje się też Sanktuarium Relikwii Krzyża Świętego i klasztor Misjonarzy Oblatów – zespół obiektów będących symbolem, wizytówką regionu. Kolejną atrakcją Łysej Góry są gołoborza, czyli niezalesione partie góry – rumowiska skalne.

Wiekowe Góry Świętokrzyskie są też rajem dla miłośników geologii. Dość wspomnieć o jednej z największych atrakcji – jaskini Raj, uznawanej za jedną z najpiękniejszych w Polsce. Długość jaskini to 240 m, przy czym tylko 150 m jest udostępnionych turystom. Jaskinia Raj to największa i najbardziej znana jaskinia w regionie, ale jest ich więcej. Jedną z nich jest jaskinia na kieleckiej Kadzielni. Turystom udostępniono trasę długości 150 m. W trakcie spaceru podziwiać mogą zęby skalne wydrążone przez wodę, skamieniałe szczątki koralowców, gąbek i muszli i skamieniałe kości nietoperzy. Pozostałe jaskinie znajdują się m.in. w Leszczach, Skotnikach Górnych, Skibach, Czerwonej Górze.

**POCZUJ
MOC NATURY**

w najmłodszym uzdrowisku w Polsce

Latoszyn Zdrój Sp. z o.o.
Latoszyn 139A, 39-200 Dębica
tel. +48 14 600 52 79
e-mail: sekretariat@latoszynzdroj.com
www.latoszynzdroj.com

Szlaki atrakcyjne dla **aktywnych** rodzin

Szukając ciekawej oferty warto zaplanować wyprawę po Polsce, która jak długa i szeroka ma wiele do zaoferowania. Myśląc o urlopie w kraju nie musimy skupiać się jedynie nad odwiecznym dylematem: morze czy góry.

Polska obfituje w wiele różnorodnych atrakcji, które trzeba poznać. Jedną z ciekawszych propozycji, nad którymi można się pochylić, są tematyczne szlaki turystyczne. Mamy ich u siebie sporo, więc na pewno każdy, duży i mały, znajdzie coś dla siebie.

WIŚLANA TRASA ROWEROWA

To idealny wybór dla miłośników wycieczek rowerowych, ale nie tylko, ponieważ trasę szlaku można pokonać rów-

nież zimą na nartach biegowych. Celem projektu, którego pomysł zrodził się w 1995 roku, było stworzenie łatwej trasy prowadzącej przez najpiękniejsze zakątki kraju. Początek Trasy wyznaczają Beskidy, w miejscowości Wisła, a jej koniec znajduje się przy ujściu rzeki Wisły w Gdańsku. Docelowo szlak będzie liczył 1000 km i przebiegać przez osiem województw. Już teraz możemy korzystać z tras rowerowych poprowadzonych w województwach śląskim, małopolskim, kujawsko-pomorskim

i pomorskim (w dwóch ostatnich województwach wyznaczono je wzdłuż obu brzegów rzeki).

Trasy prowadzą głównie przez wały przeciwpowodziowe, ale po drodze znajdują się też wsie i większe miasta. Z myślą o naszym komforcie, przygotowano też Miejsca Obsługi Rowerzystów – punkty postojowe, w których można odpocząć, schronić się przed niekorzystną pogodą, skorzystać z toalety, czy dokonać drobnych napraw jednośladów. Co możemy zobaczyć podróżując Wiślaną



Puszczkowo pieszo i na rowerze

Puszczkowo zachwyca swoim położeniem nad Wartą, w sercu Wielkopolskiego Parku Narodowego oraz willową zabudową podtrzymującą klimat przedwojennego uzdrowiska. Oddalone zaledwie 13 km od stolicy Wielkopolski – Poznania przyciąga głównie swoim rekreacyjnym charakterem. Ze względu na liczne walory letniskowe, dostępność obiektów sportowych i dobrze rozwiniętą bazę gastronomiczno-hotelową, miasteczko jest doskonałym miejscem wypoczynku dla całej rodziny. Przez Puszczkowo przebiega kilka znakowanych szlaków turystycznych i malowniczych, leśnych ścieżek rowerowych.

Jedną z największych atrakcji Puszczkowa jest Muzeum-Pracownia Literacka podróżnika i pisarza Arkadego Fiedlera wraz z Ogrodem Tolerancji, w którym stoją posąg Buddy, miniatura piramida Cheopsa, repliki w skali 1:1 statku „Santa Maria” Krzysztofa Kolumba i historycznego myśliwca Hurricane Dywizjonu 303, który brał udział w Bitwie o Anglię.

Przez Puszczkowo przebiegają liczne szlaki piesze i rowerowe i szlak wodny, które pozwalają na zobaczenie najwspanialszych miejsc o charakterze przyrodniczym.

Przyjeżdżający tu goście mogą liczyć na możliwość aktywnego wypoczynku i relaksu w wielu ośrodkach sportowo-rekreacyjnych, m. in.: profesjonalnym centrum tenisowym Angie, spa SPA_larnia kcal czy w centrum rekreacyjno-sportowym Sportoteka.



Trasą Rowerową? Wybór atrakcji jest imponujący i różnorodny. Na szlaku możemy podziwiać walory przyrodnicze naszego kraju, czyli krajobrazy Beskidu Śląskiego, rezerваты w Puszczy Niepołomickiej lub Stawy w Brzeszczach; poczuć powiew historii zwiedzając zamki w Oświęcimiu i na Wawelu, warownie w Gniewie, Sztumie, Kwidzynie i przed wszystkim w Malborku. Na trasie mamy też okazję zrobić coś dla swojego zdrowia, odwiedzić uzdrowskie miasta Ustron i Ciechocinek, a w tym drugim pospacerować po parku zdrojowym i wdychać powietrze z tamtejszych łąk. Jeśli będziemy mieli ochotę zapoznać z dawnym życiem na wsi, czeka na nas skansen w Ochabach. Twórcy szlaku zapraszają nas też do spacerów po rynku w Skoczowie oraz kolonii domów robotniczych w Czechowicach-Dziedzicach. Na trasie trudno nam będzie pominąć prawdziwe turystyczne hity, czyli Kraków i Toruń. Gdy pojawi nam się chęć na zwiedzanie zabytków sakralnych, możemy zajrzeć do Opactwa Benedyktynów w Tyńcu lub drewnianego kościoła w Palczewie.

SZLAK MAZURSKICH FORTYFIKACJI

Kojarzone głównie z wypoczynkiem nad wodą Mazury, kryją w swoich lasach wiele tajemnic. Średniowieczne twierdze, kościoły obronne, ruiny i bunkry z okresu II wojny światowej, położone w otoczeniu wielkich jezior mazurskich stanowią szlak turystyczny inny niż wszystkie. Główna część trasy samochodowej liczy 286 kilometrów i prowadzi od Reszla, poprzez Kętrzyn, Węgorzewo, Giżycko, Orzysz, Pisz, Ruciane-Nidę, Mikołajki i Ryn. Szlak oferuje nam też rozgałęzienia, które zawiodą nas do Pozezdrza przez Krukanki i Goldap, do Stańczyków, Żytkiejm, Pizsa i wsi Jeże. Średniowieczne zamki możemy obejrzeć w Reszlu i Kętrzynie. W tym drugim mieście znajduje się obronny kościół świętego Jerzego, niezwykle budowla, wzniesiona w tym samym czasie, co zamek i włączona w system obrony miasta. W stolicy Krainy Wielkich Jezior, Giżycku, czeka na nas twierdza Boyen, obiekt wybudowany w XIX wieku, jako budowla strategiczna Prus Wschodnich, włączona

na do linii umocnień nazywanej Pozycją Jezior Mazurskich. Jest jednym z najlepiej zachowanych zamków pochodzących z tego okresu znajdujących się na terenie dzisiejszej Polski. Sporą część szlaku fortyfikacji stanowią obiekty z XX wieku, głównie z czasów II wojny światowej, wzniesione przez Niemców. Ich centralnym punktem jest Wilczy Szaniec, kwatera Adolfa Hitlera, zlokalizowana w Gierłożu. Kompleks złożony z potężnych schronów, skrytych w gęstym lesie, stanowił niegdyś samowystarczalne miasteczko, w którym rok przed zakończeniem wojny mieszkało 2 tysiące ludzi. Na terenie Mazur Niemcy mieli też dwie kwatery główne, których pozostałości możemy zwiedzić – wojsk lądowych w Mamerkach oraz Luftwaffe w Goldapi. Obiekty o nieco innym charakterze zobaczymy w Stańczykach. Są to ogromne, niemal 37-metrowej wysokości, wiadukty kolejowe, wzniesione w pierwszym dwudziestoleciu XX wieku.

ZBÓJNICKI SZLAK

Przenosimy się na południe Polski, a konkretnie na Żywiecczyznę, z której ▶

#Wybierz
Serce Polskiego Wybrzeża
#Wybierz Polskie Morze
darlot.pl
POWIAT SŁAWIEŃSKI - DARŁOWO DARŁÓWKO - UZDROWISKO DĄBKI - WICIE - SŁAWNO
#wypoczywajbezpiecznie

Powiat Sławiński to malownicza kraina ukryta wśród złocistych plaż, rozległych równin, lesistych wzgórz oraz obfitujących w ryby jezior i rzek. Mnogość zabytków oraz miejsc o zadziwiającej przeszłości sprawia, że miłośnicy historii z pewnością znajdą tutaj coś dla siebie. Ze swoim unikalnym klimatem, pięknymi widokami, tajemnicami zakłętymi w historycznych zaułkach Sławna i Darłowa, i niepowtarzalnymi smakami pozostawiają wyjątkowe wspomnienia. Jeżeli raz odwiedź naszą krainę, obejrzyj inną niż wszystkie zachody słońca w główach darłowskiego portu, odetchniesz wyjątkowym mikroklimatem Dąbek, spojrzysz na morze z brzegu klifu w Wiciu – gwarantujemy, że zawsze będziesz chciał tu wracać!

NAJWIĘKSZE ATRAKCJE REGIONU. Dzisiejsze bogactwo zabytkowej architektury Nadmorskiego Powiatu, a szczególnie jego stolicy administracyjnej Sławna oraz turystycznej Darłowa wskazuje, jak ciekawej i bogatej historii musiał być on uczestnikiem w drodze do obecnych czasów. Świadców historii możemy spotkać tu praktycznie na każdym kroku. Wiele obiektów zniszczyła wojna, lecz te, które pozostały stanowią perełki architektoniczne. Gotyckie wiejskie kościółki ujęte w Szlak Cystersów, nadmorski Zamek Książąt Pomorskich, ceglane bramy miejskie, kamienne megality – to stałe punkty odwiedzane przez turystów pragnących przenieść się w bardzo odległą historię w ramach krótkiej ucieczki od powiewu nadmorskiej bryzy. Nadmorski Powiat to także sieć rozmaitych szlaków. Począwszy od rowerowych (np. R-10), przez kajakowe (Rzeki Wieprza i Grabowa), a skończywszy na pieszych (np. Droga Św. Jakuba)

ATRAKCJE DLA DZIECI. Powiat Sławiński oferuje wiele ciekawych atrakcji dla dzieci w różnym wieku. Park edukacji i rozrywki „LEONARDIA” w Krupach to doskonałe miejsce dla całej rodziny. Znajduje się tutaj ponad 100 drewnianych gier, zarówno jedno, jak i kilkusobowych. Proste zasady sprawiają, że nawet najmłodszy nie będzie miał problemu z ich opanowaniem, a rywalizacja połączona z ruchem na świeżym powietrzu to doskonały sposób spędzenia czasu z dala od wirtualnego świata. Spragnieni przygód mali odkrywcy mogą wziąć udział w grach terenowych organizowanych przez Gospodarstwo Edukacyjne „W Labiryntach” w Paprotach, zgłębić tajemnice Zamku Książąt Pomorskich w Darłowie lub odwiedzić FORT MARIAN – miejsce, które powinien zobaczyć każdy pasjonat pojazdów wojskowych i militariów. W razie niepogody moc atrakcji zapewniają Park Wodny Jan w Darłównu oraz Aquapark w Jarosławcu.

REKOMENDACJE NOCLEGÓW. Bazę turystyczną stanowią różnego typu obiekty. Począwszy od wysokiej klasy hoteli przez ośrodki wczasowe, kolonijne, sanatoria, parki wodne, parki rozrywki ruchowej i intelektualnej, a na szerokiej gamie gospodarstw agroturystycznych skończywszy. Doskonałe rozwinięta infrastruktura turystyczna sprawia, że nawet najbardziej wymagający turyści znajdą tutaj idealną ofertę dla siebie i swoich bliskich. Darłowo - Darłówek, Sławno czy Uzdrowsko Dąbki, oraz inne miejscowości serdecznie zapraszają do spędzenia wypoczynku na tym malowniczym terenie.

Spis obiektów noclegowych odnajdziesz na stronie: www.darlot.pl

► będziemy się poruszać w kierunku Tatr. To właśnie na Żywiecczyźnie wykształciło się zjawisko zbójnictwa, będące wyrazem sprzeciwu wobec szlachty, a jednocześnie mające podłoże patriotyczne. Zbójnicki Szlak ukazuje sposób życia, kulturę i tradycje mieszkańców regionu. Daje możliwość poznania dziedzictwa Karpat, obcowania z tamtejszymi artystami i twórcami oraz grupami etnicznymi i ich językami. Ruszając tym szlakiem poznamy historię chyba najstojniejszego przedstawiciela zbójnickiego fachu – Janosika, ale także mniej znanych: Jerzego Fiedora, zwanego Proćpakiem i Marty na Portasza.

Przemierzając trasę musimy zwiedzić Zamek w Żywcu i spacerować się alejkami jednego z najpiękniejszych parków miejskich w Polsce, udać się do Rycerki Górnej, stanowiącej idealną bazę dla wycieczek po Beskidzie Żywieckim. Nie można pominąć Jeleśni, która kusi góralską kulturą i możliwością obcowania ze sztuką ludową: kowalstwem artystycznym, czy biuławkarstwem. Natomiast w Sopotni Wiel-

kiej zobaczymy najwyższy w Beskidach wodospad o wysokości ponad 10 metrów. Na Zbójnickim Szlaku zobaczymy też zabytki architektury sakralnej: kapliczka św. Jana Chrzyciela w Zawoi, którą według tradycji ufundowali zbójnicy, oraz Sanktuarium Maryjne w Rychwałdzie. Warto pamiętać o Żywieckim Parku Krajobrazowym, rozciągającym się na powierzchni 35 ha, w skład której wchodzi dwa pasma górskie – grupa Wielkiej Raczy i grupa Piłska.

SZLAK ZABYTKÓW TECHNIKI

Przenosząc się nieco na zachód trafimy na Śląski Szlak Zabytków Techniki. Region ten od zawsze był kojarzony z przemysłem, więc nie należy się dziwić, że tego typu atrakcja powstała właśnie tam. Jest to szlak samochodowy, na który składają się obiekty industrialne, pozwalające poznać bogatą historię przemysłu na Śląsku. Jest ich w sumie 40.

Trasa jest pod pewnym względem wycieczkowa, bo tworzą ją również obiekty, które nadal funkcjonują, zakłady pra-

cy, kolonie robotnicze, ale też muzea. W styczniu 2010 roku Szlak dołączył do Europejskiego Szlaku Dziedzictwa Przemysłowego (European Route of Industrial Heritage – ERIH). Również od 2010 roku, w jedną z czerwcowych sobót organizowane jest święto Szlaku – Industriada. Co warto zobaczyć? Jedną z ciekawszych propozycji na trasie naszej wycieczki jest kopalnia srebra w Tarnowskich Górach, unikatowa atrakcja, przyciągająca gości z całego świata. Jeśli lubimy podziemne wycieczki, obowiązkową pozycją jest zabrzańska kopalnia Guido, w której zjedziemy 170 lub 320 metrów pod ziemię. Będąc w Katowicach, musimy zajrzeć do dzielnicy Nikiszowiec, miejsca, które pozwoli nam przenieść się w przeszłość, wczuć się w górnicze tradycje miasta. Interesującym przystankiem na naszej trasie są dwie wieże wyciągowe w Świętochłowicach. Są świadectwem rozwoju przemysłu kopalnianego, ponieważ jedna z nich była obsługiwana maszyną parową, a druga silnikiem elektrycznym.

Puszcza Pyzdrska

wypoczynek w ciszy

Nasze atuty:

- 400 km znakowanych leśnych dróg rowerowych
- spokojna i czysta okolica
- małe natężenie ruchu turystycznego
- dobre położenie w centralnej Polsce
- olęderski krajobraz, pełen śladów po dawnych mieszkańcach
- najwięcej „żelaznych” domów w Polsce
- naturalna dolina Warty pełna gwaru ptactwa wodno-błotnego
- ogromne kobierce kwiatów i ziół zdobiących wiosenne łąki
- niezwykle przystanki muzea prezentujące lokalne zdobnictwo i architekturę
- dokładna mapa obszaru



www.puszczapyzdrska.com





**POLSKIE
REGIONY**

ZAPRASZAMY NA

#PolskieWakacje

DO WWW.POLSKIEREGIONY.PL



Rowerem przez wydmy, mierzeje i bory

Różnorodna rzeźba terenu i walory krajobrazowe Szwajcarii Kaszubskiej, Borów Tucholskich, Krainy w Kratę, Żuław czy Półwyspu Helskiego zachęcają do rowerowych eskapad.

PIERŚCIEN ZATOKI PUCKIEJ

Prowadzący niemal na całej długości nad brzegiem Zatoki Puckiej szlak z Helu do Gdyni, zwany Pierścieniem Zatoki Puckiej, to jedna z najpiękniejszych i najstarszych tras rowerowych w Polsce, która niebawem stanie się elementem międzynarodowej sieci szlaków rowerowych EuroVelo. Liczy 76 kilometrów i klasyfikowana jest jako łatwa. Od Swarzewa do Kosakowa oznakowana kolorem niebieskim. Przebiega w dużej części wydzieloną drogą rowerową (przez Półwysp Helski), drogami asfaltowymi i z betonowych płyt oraz fragmentami przez leśne dukty (z Pucka do Gdyni). Szutrowa nawierzchnia i niewielkie pagórki występuje między Swarzewem i Puckiem. Trasę najlepiej przemierzyć na rowerze trekkingo-

wym. Czas potrzebny na jej pokonanie to 8–10 godzin. Wycieczkę można przejechać w kilku miejscach (np. w Pucku) i wrócić do Gdyni pociągiem. W drodze z Trójmiasta do Helu można skorzystać z tramwaju wodnego lub katamaranu.

Trasa obfituje nie tylko w piękne widoki, ale też w atrakcje turystyczne, takie jak m.in. Muzeum Rybołówstwa i fokarium w Helu, neobarokowy kościół o marynistycznym wystroju, muzea Chata Rybacka i Pod Strzechą w Jastarni, Hallerówka, czyli letnia rezydencja Józefa Hallera oraz Dom Rybaka z punktem widokowym i Muzeum Motyli we Władysławowie, skansen rybacki w Swarzewie, rezerwat ornitologiczny Beka u ujścia rzeki Redy, a także porty rybackie, latarnie morskie, fortyfikacje, plaże i klify. Odcinek z Helu do

Władysławowa prowadzi przez Nadmorski Park Krajobrazowy ze wszystkimi typami wybrzeża charakterystycznymi dla południowego Bałtyku.

Ponad 40 procent powierzchni parku pokrywają lasy, głównie sosnowe.

PIERŚCIEN GRYFITÓW

Urozmaicona i dobrze oznakowana trasa śladami regionalnej architektury Ziemi Słupskiej. Rozpoczyna się i kończy w Swołowie, a biegnie przez Gać, Stownik, Kuleszewo, Łysomiczki/Leśny Dwór, Dębnicę Kaszubską, Zagórzycę, Karżniczkę, Swochowo, Bydlino, Strzelinko i Wielichowo. Trasa jest długa (126 kilometrów) i dość trudna, na jej pokonanie należy przeznaczyć co najmniej dwa pełne dni. Wiedzie głównie po drogach gruntowych, na których



sprawdzi się rower trekkingowy lub górski. Czas potrzebny na jej pokonanie to 16 godzin. Najdogodniejszym miejscem startu jest dobrze skomunikowany Słupsk, skąd można dojechać do Swołowa około 13 km szlakiem niebieskim Dolina Moszczeniczki przez Bierkowo i Bruskowo Wielkie lub zielonym Droga Książęca przez Zębowo i Gać. Nocleg najłatwiej znaleźć w okolicach Dębnicy Kaszubskiej lub Bydłina. Jedną z najważniejszych atrakcji szlaku jest wiejskie budownictwo szachulcowe – domy, budynki gospodarcze i kościoły, które można zobaczyć niemal we wszystkich miejscowościach na trasie. Najlepiej zachowały się w Swołowie, stolicy Krainy w Kratę, bo tak zwana jest ta część Pomorza (symetryczny układ konstrukcji szkieletowej i wypełnienia kwatier bielone wapnem dają efekt wizualny przypominający kratownicę). Swołowo to średniowieczna owalnica o nienaruszonym układzie przestrzennym, z szachulcowymi domami. Część wsi zajmuje arcyciekawe Muzeum Kultury Ludowej Pomorza.

KASZUBSKA MARSZRUTA – SZLAK ZIELONY

Kaszubska Marszruta to sieć kilku szlaków oznaczonych różnymi kolorami, poprowadzonych przez Bory Tucholskie – jeden z największych kompleksów borów sosnowych w Polsce. Zielony szlak Kaszubskiej Marszruty to propozycja jednodniowej wycieczki, która zaczyna się w Męcikale, a kończy w Myłofie. 42-kilometrowa trasa wiedzie przez najpiękniejsze zakątki Borów Tucholskich, w tym Zaborski Park Krajobrazowy. Najlepiej pokonać ją na rowerze górskim. Szlak został wytyczony wzdłuż rzek i leśnych cieków wodnych, licznych jezior połączonych ze sobą strugami i małymi przesmykami. Zaborski Park Krajobrazowy obejmuje środkowy, jeziorny bieg Brdy, znajduje się w nim 48 jezior, w tym objęte ochroną i bardzo czyste jeziora lobeliowe i ramienicowe.

ŻUŁAWY GDAŃSKIE I WYSPA SOBIESZEWSKA

Jednodniowa (63 km, 7 godzin) trasa została poprowadzona oznakowanymi szlakami – czarnym Szlakiem Mennonitów,

czarnym Szlakiem Mottawskim, a fragmentami międzynarodowymi szlakami EuroVelo 9/WTR i EuroVelo 10/13. Z centrum Gdańska wiedzie do Mokrego Dworu, Trutnowów, Cedrów Wielkich, Przegaliny i na Wyspę Sobieszewską, z której wraca do punktu startu. Nie ma na niej wzniesień i podjazdów, więc nie powinna przysporzyć problemów nawet niedzielnym rowerzystom. Płaski teren przecinają rowy melioracyjne i kanały, których brzegi porastają wierzby. Szlak pozwala zapoznać się z dziedzictwem dawnych holenderskich osadników – mennonitów, których sprowadzono na Żuławy, by pomagali rolnikom uprawiającym ziemię na podmokłych i często zalewanych terenach. W Mokrym Dworze warto odwiedzić zagrodę edukacyjną „U Młynarza” i poznać proces wypiekania chleba, a w sąsiadującej Wiślinie zobaczyć drewnianą dzwonicę mennonicką z 1792 r. Po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się można zwiedzić dom podcieniowy w Trutnowach z 1720 r. – jeden z najcenniejszych obiektów architektury Żuław i najstarszy tego typu w regionie.

rytm życia, nowe perspektywy...



GMINA PUCK
www.gmina.puck.pl
www.oksitpuck.pl



Gmina Puck należy do największych samorządów województwa pomorskiego... Różnorodność występujących form przyrodniczych objętych rezerwatami składa się na szczególną atrakcyjność turystyczną tych miejsc...

Historia Gminy Puck fascynuje, od epoki kamienia, aż po czasy najnowsze... Zapraszamy do Parku Kulturowego Osada Łowców Fok w Rzucewie z interesującą ekspozycją archeologiczną... Gminę przecinają liczne kwalifikowane szlaki turystyczne, piesze, rowerowe, konne, a wśród nich szlak cysterski. **Pomorski Szlak Cysterski** wprowadza nas w krąg europejskiego szlaku kulturowego. Fundowane przez cystersów kościoły w Starzynie i Mechowie to wyrafinowany plastyczny wymiar manifestacji wiary. Nowożytni twórcy tacy jak Herman Han, wybitny malarz pomorski, czy Andrzej Mackensen I, złotnik gdański, byli związani twórczo z historyczną pucką gminą, stanowiąc w niej filary poziomu artystycznego europejskiej sztuki. Sanktuarium Maryjne Matki Boskiej Królowej Polskiego Morza oraz kapliczka nad studzienką z cudowną wodą w Swarzewie, to obiekty wtopione w kaszubski pejzaż, duchowy i regionalny. Urokliwe XIX wieczne pałace w Rzucewie, Rekowice Górnym położone wśród dawnych założen parkowych, są obecnie klimatycznymi restauracjami i hotelami. Mechowo leżące na skraju Puszczy Darzlubskiej prowokuje nas do odwiedzin unikalnym pomnikiem przyrody na Niżu Polskim, połodowcową grota...

Odkryj Gminę Puck nad morzem... pomosty żeglarskie w Swarzewie, Rzucewie, Ostłoninie znakomicie otwierają nam morską perspektywę. Szeroki pas wybrzeża, ciekawe klify, pływiczny Mewiego Ryfu i błękitne wody zatoki...

Zapraszamy do odwiedzin...

Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Gminie Puck, ul. Lipowa 17, 84-122 Puck
 tel.: 58 673 16 55, e-mail: oksit@oksit.puck.pl



Parki rozrywki dobre dla małych i dużych

W Polsce parków tematycznych pojawia się coraz więcej. Bez względu na to, czy mówimy o niewielkich wesołych miasteczkach, ogromnych centrach rozrywki, czy obiektach edukacyjnych, jedno jest pewne – świetnie spędzą w nich czas dzieci i dorośli.

Jednym z najbardziej znanych parków tematycznych w Polsce jest Energylandia w Zatorze. Na 35 hektarach powierzchni znalazło się pięć stref tematycznych – ze wszystkich można korzystać kupując jeden bilet wstępu. Najmłodszych przyciągnie z pewnością Bajkolandia, która przeniesie ich w świat kreskówek i filmów. Pobawią się na karuzelach, mini coasterach, pojeżdżą samochodzikami i polatają samolotami. Kolejna jest strefa rodzinna z roller coasterami, wodnymi splotkami, kolejką widokową i torem Moya Formuła Autodrom. Strefa ekstremalna została przygotowana z myślą o wszystkich, którzy mają mocne nerwy. To właśnie tu znajdują się największe i najbardziej ekstremalne kolejki górskie, ogromne wahadło Az-

tec Swing, czy potężne 40 metrowe ramię Space Boostera, których prędkość dochodzi do 100 km/h, a przeciążenia sięgają aż 5G. Jeśli jesteś miłośnikiem tropików, wybierz się do strefy Big Milk Water Park, która przypomina egzotyczną wyspę z mnóstwem atrakcji, zakątków i wodnych zabaw. Amatorzy fantazy chętnie spędzą czas w Smoczym Grodzie, którego uliczki są stylizowane na gotyckie, nie brakuje tam ruin zamków i innych przykładów średniowiecznej architektury.

Z LOGIKĄ ZA PAN BRAT

Jeśli w weekend lubisz trochę pogłównać, wybierz się do Świata Labiryntów Bliziny. To rodzinny park tematyczny, który tworzą rozmaite labirynty. Niektóre wymagają, by się poruszać, inne

to łamigłówki, puzzle i testy z logicznego myślenia. Największą atrakcją parku jest labirynt drewniany i działający od lata do jesieni wycięty w polu kukurydzy. Jego kształt zaskakuje każdego roku i to właśnie on nadaje temat przewodni zabawie. Podczas gdy raz możesz stać się piratem, kiedy indziej zmienisz się w szeryfa, kosmitę lub wielkiego odkrywcę. W Świecie Labiryntów nie działa internet, nie ma nowoczesnych zabawek, czy asfaltowych dróg. Czas spędza się na łonie natury, w otoczeniu pól i lasów, biegając po trawie i wdychając świeże powietrze. Na terenie parku organizowane są również różnego rodzaju festyny, imprezy firmowe, wieczory panieńskie oraz warsztaty tematyczne. Jeśli mnogość atrakcji jeszcze cię nie przekonała ▶





NAJLEPSZY WYPOCZYNEK
W POLSCE

Polskie Hotele i Ośrodki Wypoczynkowe

BEZPIECZNY WYPOCZYNEK W POLSCE



Morze

- (1) Hotel *** NAT Świnoujście (Rybniczanka)
- (3) Hotel *** NAT Kotobrzeg (Górnik)
- (5) Hotel *** NAT Sarbinowo (Jawor)
- (7) Hotel *** NAT Jarosławiec
- (10) Hotel *** NAT Krynica Morska (Neptun)
- (2) Dźwirzyno OW Ania
- (4) Ustronie Morskie OW Gwarek
- (6) Dąbki OW Carbo
- (8) Jastarnia OW Posejdon
- (9) Kąty Rybackie OW Eden

Góry

- (11) Hotel *** NAT Krynica Zdrój (Jagiellonka)
- (12) Hotel *** NAT Piwniczna Zdrój (Smrek)
- (13) Hotel *** NAT Bukowina Tatrzańska
- (14) Hotel *** NAT Wisła (Ogrodzisko)
- (15) Hotel *** NAT Ustroń (Ziemowit)
- (16) Szczytna OWR Relax

Jeziora

- (17) Kalbornia OW Inter Piast

- wczasy rodzinne
- pobyty weekendowe
- wczasy z zabiegami
- konferencje
- szkolenia

Nadwiślańska Agencja Turystyczna

/NATwczasy

Centralna rezerwacja:

32 326 23 50-51

505 623 666

Najlepsze ceny i zawsze aktualna oferta na

www.nat.pl

- ▶ do odwiedzenia tego miejsca, wybierz się tam z innego powodu. Świat Labiryntów Bliziny to jedyny obiekt tego typu w Polsce zaprojektowany przez światowej sławy architekta Adriana Fishera. Jego firma stworzyła ponad 600 projektów labiryntów w 30 krajach na sześciu kontynentach, między innymi w Wielkiej Brytanii, we Francji, Włoszech, Holandii a także w Ameryce Południowej, Indiach, Japonii i Korei Południowej.

JAKA GRAWITACJA?

Oszukać zmysły można natomiast na Farmie Iluzji. W środku lasu, na 5 hektarach zobaczymy ponad 60 budynków, które nie powinny istnieć zgodnie z prawami fizyki. Można się zgubić i odnaleźć w labiryntach, odwiedzić rezerwat smoków i zajrzeć do kopalni złota. Na terenie farmy jest również miejsce na aktywną zabawę, wypoczynek, a także swobodnego piknikowanie. Dodatkowo są tu organizowane przedstawienia sztuki iluzji i inne pokazy oraz widowiska plenerowe. Na rodzinny wypad z najmłodszymi warto się wybrać do Rabkolandu. Znajdziemy tam Muzeum Orderu

Uśmiechu, w którym co roku na wniosek dzieci odznaczani są dorośli. Kolejną atrakcją jest Dom Rekordów i Osobliwości, w którym obejrzeć można najdziwniejsze dzieła sztuki. Najciekawsze to kolekcja 192 rzeźb w jednej pałacie. Przez wiele lat organizowane były tam najdziwniejsze zawody, między innymi mistrzostwa w jeździe na muszlach klozetowych, mistrzostwa w dojeździe sztucznej krowy czy dmuchaniu balona z gumy do żucia. Rabkoland tworzy 16 ulic i sześć placów oznakowanych jak w prawdziwym mieście. Zobaczymy tam ponad 150 ruchomych figur, a wśród nich farmera śpiewającego ze zwierzętami znaną piosenkę „Stary Donald farmę miał”, zobaczymy cyrk Piccolo, który tworzy 48 figur zwierząt i ludzi, przejedziemy przez Straszny Dwór, którego sceneria przypomina film, a przy wejściu, na placu pod Basztami przywita nas kataryniarz w stroju góralskim, który kręcąc korbą opowie śmieszny historijkę. Przy ulicy Muzycznej gra i śpiewa Dżek i jego psia kapela, a na placu pod Palmami dzieci zachwycają się bajką Wilk i Siedem Kozłat. W Rabkolan-

dzie znajdziemy nawet wieżę Eiffla, a na ulicy cyrkowej stracha na wróble z uczipionymi do jego ramion zającami.

AMERYKA W POLSCE

Miłośnicy westernów mogą spędzić atrakcyjny weekend w parku Twinpigs w Żorach. Na ponad 10 hektarach powierzchni odwiedzający poznają historię Ameryki. Przygoda zaczyna się od spotkania z Krzysztofem Kolumbem i jego statkiem Santa Maria, którym przebył Atlantyk. Dalsza trasa wiedzie przez hawajską plażę, stację kosmiczną i meksykańską haciendę. Później pora ruszyć do strefy leśnej, gdzie dowiemy się więcej o życiu Indian. W przerwie od „nauki” można wybrać się do parku linowego, kina, pograć w grę wykorzystującą technologię rozszerzonej rzeczywistości lub pojeździć na karuzeli. Nie brakuje tam miejsc piknikowych i spokojnych zakątków, w których można wypocząć, szczególnie w upalne dni. Najmłodszy poskaczą na dmuchańcach lub odwiedzą zagrodę ze zwierzętami.

Parki tematyczne to dobre miejsce, by doświadczyć czegoś nowego.



Jesienne wędrowanie w Śląskim

Górskie pasma Beskidów i Śląska Cieszyńskiego można odkryć na wiele różnych sposobów. Mnogość szlaków pieszych na każdy czas i każdą kondycję przyciąga w te rejony turystów z całej Polski. Koniec wakacji to feria barw na szlakach, ciepła herbata w schronisku i wyjątkowe zachody słońca.

Jakie szlaki warto zdobyć jesienią?



GŁÓWNY SZLAK BESKIDZKI

To najdłuższy szlak w polskich górach - zapewnia niemal 500 km wędrówki! Na terenie Beskidów i Śląska Cieszyńskiego w woj. śląskim do przejścia jest ok. 100 km. Podczas wędrówki zdobywa się większość najważniejszych szczytów Beskidu Śląskiego i Żywieckiego - m.in. Baranią Górę, Rysiankę. Wybrany odcinek GSB mogą przemierzyć średniozaawansowani piechurzy jak i bardziej doświadczeni.

PĘTLA SZCZYRKOWSKA

Przebycie tej rodzinnej, rekreacyjnej trasy, stanowi nie lada przygodę. Turyści podczas wycieczki pokonują prawie 6 km kolejkami górskimi, 2 km przez sam Szczyrk oraz 2 km widokową garanią skąd rozpościerają się niezwykle krajobrazy. Na trasie pętli znajduje się najwyższy szczyt Beskidu Śląskiego - Skrzyczne oraz jedna z najwyższej położonych restauracji (1000 m. npm) Kulfonka.

Magurka Wiślavska



Widok na Skrzyczne
fot. J. Krawczyk



Śląsk Cieszyński – specyficzne dla tego regionu jest zróżnicowane ukształtowanie terenu i wynikająca z tego faktu różnorodność charakteru poszczególnych jego części. Na południu wznoszą się Beskidy z zalesionymi stokami, a im dalej na północ, tym teren robi się coraz bardziej płaski, aby w końcu przeobrazić się w krajobraz nizinny obfitujący w liczne akwenuy ze Zbiornikiem Goczałkowickim na północnej granicy regionu. Wyjątkowość tego obszaru jest wynikiem przenikania się wielu różnorodnych czynników. Na dzisiejszy wizerunek cieszyńskiej ziemi ogromny wpływ mieli i mają jej mieszkańcy. Współistnienie wyznań religijnych, różnice wynikające z kultury związanej z regionem, złożony proces kształtowania się tożsamości narodowej oraz historyczne zmiany przynależności państwowej odcisnęły trwałe piętno na społeczeństwie Śląska Cieszyńskiego.

Bogactwo historyczne, wyjątkowa kultura, zabytki sakralne, atrakcje turystyczne, szlaki górskie czy urokliwe stawy tworzą całość zachęcającą do bliższego poznania i zobaczenia wszystkiego z bliska. Warto wybrać to miejsce na rodzinne wakacje, aktywny wypoczynek czy weekendowy wypad. Do dyspozycji turystów jest bardzo dobrze rozwinięta baza noclegowa (ponad 24 tys. miejsc noclegowych), do której zalicza się m.in.: hotele, sanatoria, schroniska, pensjonaty oraz gospodarstwa agroturystyczne. Do wycieczek w Beskidy nie trzeba nikogo specjalnie namawiać. Malowniczość i dostępność tych gór dla turystów o różnym stopniu sprawności fizycznej i wspaniałe zabytki, które można podziwiać we wsiach i miastach zachęcają do czynnej turystyki. Śląsk Cieszyński jest wyjątkowym regionem również dlatego, że o każdej porze roku można tu znaleźć coś dla siebie.

Wyjątkowe połączenie niezwykłych walorów przyrodniczych tych terenów, bogatej kultury ludowej górali beskidzkich, silnego poczucia tożsamości regionalnej mieszkańców oraz fascynującej, piastowskiej i austro-węgierskiej historii sprawia, że jest to miejsce, które koniecznie trzeba odwiedzić. To między innymi właśnie te cechy sprawiły, że marka turystyczna **Śląsk Cieszyński** w 2019 roku otrzymała, jako jedna z pięciu w Polsce, Certyfikat Polskiej Marki Turystycznej! Promotorem marki jest *Powiat Cieszyński* oraz *Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza”*.

Więcej dowiesz się na www.cieszynskie.travel i www.slaskcieszynski.travel



Aplicacja Śląsk Cieszyński, dostępna na android i iOS to świetne źródło wiedzy o atrakcjach regionu i o tym co ciekawego się w nim odbywa.



Rowerem #bezgranic



Żelazny Szlak Rowerowy powstał z inicjatywy pięciu polskich i czeskich samorządów, dlatego ma charakter transgraniczny. Wszystko to w ramach współpracy i wsparcia ze strony Euroregionu Śląsk Cieszyński. Granica przebiegała tu również w dziewiętnastym wieku - ziemię tę podzielili między sobą dwaj cesarze - austriacki i niemiecki. Dziewiętnasty wiek całkowicie zmienił tę okolicę - nie tylko sam pejzaż, ale i postrzeganie jej przez najważniejszych ludzi ówczesnego świata. Stała się ona prawdziwym beneficjentem „epoki pary i elektryczności”, która przyniosła światu rewolucję przemysłową.

Kiedy spojrzemy na europejską mapę linii kolejowych, interesujący nas obszar jest wyjątkowo gęsty od kresek - możemy jedynie wyobrazić sobie kartografa, który klnie jak szewc, próbując precyzyjnie odwzorować wszystkie możliwe połączenia na mapie. Jest to zadanie wymagające wyjątkowej skrupulatności. Niewielkie i nierzadko podrzędne osady uzyskały okno na świat w postaci stacji kolejowej. Nie czarujmy się - dla dobrotliwego austriackiego władcy, czy surowego pruskiego monarchy łatwiejszy dostęp do świata swoich poddanych nie był wcale wartością nadrzędną. Priorytety były zupełnie inne - ziemia, po której właśnie dreptamy, była wyjątkowo bogata w surowce, powstawały tu więc liczne zakłady przemysłowe, które budowały bogactwo ekonomiczne obu imperiów. Kolej potrzebna była zarówno do transportowania dóbr, jak i sprawnego przemieszczania się robotników do konkretnych zakładów pracy. Pożytecznym jej odpryskiem było wspomniane okno na świat. Przykładowy Honza czy Janek, nie będąc wcale żadnym krezusem, mógł zakupić wyjątkowo tani bilet czwartej klasy i ruszyć w podróż. Gdzie? Niemal wszędzie!

Wystarczyło dojechać - oczywiście koleją! - do stacji w Boguminie i Cieszynie, aby móc załapać się na podróż przesławnym Orient Expressem. Jego berlińska odnoga wiodła właśnie przez te ziemie. W każdy czwartek, dokładnie o godzinie czwartej rano, ten wyjątkowo luksusowy pociąg wyruszał z cieszyńskiej stacji i mknął naprzód - wprost do Budapesztu, gdzie berlińska odnoga linii łączyła się z paryskimi i londyńskimi składami. A stamtąd ekskluzywny hotel na szynach długą drogą wiozł podróżnych nad cieśninę Bosfor. Faktem jest, że wspomniany przykładowy Honza czy Janek musiałby zapłacić za taką podróż zdecydowanie więcej niż za zwykły bilet czwartej klasy, hipotetycznie jednak istniała możliwość dotarcia koleją z niewielkich śląskich osad aż na Bliski Wschód.

Zakończmy już tę wędrówkę w czasie i wróćmy do dwudziestego pierwszego wieku. Od okresu rewolucji przemysłowej doszło do wielu zmian politycznych, ekonomicznych i technologicznych. Gęsta zabudowa torów kolejowych przestała być już niezbędna. Moda na turystykę przeżywa nieprawdopodobny wręcz rozkwit, a jednym z najpopularniejszych środków transportu stał się zwykły, niepozorny rower - dający możliwość delektowania się okolicą przy jednoczesnej aktywności fizycznej. Właśnie tu, w okolicy Godowa, Jastrzębia-Zdroju, Zebrzydowic, Karwiny i Piotrowic k. Karwiny powstał Żelazny Szlak Rowerowy, którego trasa częściowo pokrywa dawne trakty kolejowe. Warto więc wskoczyć na jednoślada, ruszyć w trasę i przy okazji dowiedzieć się, jaki wpływ miało pojawienie się kolei na rozwój regionu i życie jego mieszkańców. Co najważniejsze - zakup biletu czwartej klasy nie jest wcale wymagany.

Śląsk Cieszyński to także początek **Wiślanej Trasy Rowerowej**, z bardzo dobrze przygotowanymi ścieżkami rowerowymi na nabrzeżach Wisły.

Nasze beskidzkie ścieżki stanowią z kolei raj dla rowerzystów górskich. **MTB Beskidy** to oferta, która zadowoli najbardziej wymagających miłośników aktywnej turystyki rowerowej.



linktr.ee/Slask.Cieszynski

Odkryj Śląsk Cieszyński
#bezgranic



Atrakcje w muzeach „pod chmurką”

Najstynniejsze w Polsce wykopaliska i najbardziej znany w Europie Środkowej rezerwat archeologiczny znajdziemy w Biskupinie. To muzeum, w którym zobaczymy ślady dawnego osadnictwa, które zostały zrekonstruowane do pełnych wymiarów.

Biskupin to trzy ekspozycje: *in situ* – to osada pierwszych rolników, gdzie uwagę zwracają tzw. długie domy sprzed 6 tys. lat, kolejna to lużycka sięgająca epoki brązu sprzed 2,7 tys. lat, trzecia pokazuje, jak żyli ludzie we wczesnym średniowieczu (X/XI wiek). Muzeum Archeologiczne w Biskupinie to nie tylko ekspozycje, ale też instytucja, która zajmuje się archeologią doświadczalną. Co roku organizowany jest Festyn Archeologiczny – to świetna okazja, by na własne oczy przekonać się, jak żyło się przed tysiącami lat na obecnych ziemiach polskich. Równie ciekawe jest Muzeum Wsi Kieleckiej – Park Etnograficzny w Tokarni. Na rozległym terenie, w otoczeniu lasów, stoi ponad 80 zabytkowych budynków drewnianych,

które powstawały od XVII do XX wieku. Można zobaczyć tam wiejskie chałupy, spichlerze, młyny, poczuć się jak pan na włościach zwiedzając dwór, odwiedzić dom lekarza, aptekę z XIX wieku i zajrzeć do zagród, w których mieszkali zwierzęta gospodarskie. Muzeum zwiedza się nie tylko spacerując między obiektami – wiele z nich zostało udostępnionych gościom. Na terenie skansenu znajduje się konsekrowany kościół, w którym można nawet wziąć ślub.

Z WIZYTĄ U GÓRNIKA

Nieco innych charakter ma kolonia Ficinus – to zabytkowe osiedle robotnicze przy ul. Kubiny w Rudzie Śląskiej-Wirku. Obiekt znajduje się na Śląskim Szlaku Zabytków Techniki. Chodzi

o miejsce założone przez bytomskosiemianowicką linię rodziny Henckel von Donnersmarck w latach 1860–67 dla pracowników kopalni Gottesengen. Nazwa Ficinus pochodzi od nazwiska radcy górniczego i dyrektora generalnego dóbr hrabiego Henckel von Donnersmarcka – Georga Ficinusa, który zainicjował budowę tej kolonii. Tworzy ją 16 budynków, w których znajdowały się po cztery mieszkania. Składały się na nie przedsionek, kuchnia i mały pokój. Jak na czas, w którym powstały, miały stosunkowo wysoki standard. W drugiej połowie XIX wieku dominowała bowiem zabudowa drewniana w stylu typowych wiejskich chat. Osiedle miało wiejsko-przemysłowy charakter – za budynkami stały zabudowania gospodarcze, w których



hodowane były drobne zwierzęta domowe, znajdowały się również niewielkie pola uprawne. Budynek nie przypomina tradycyjnemu śląskiemu domowi – zostały zbudowane z naturalnego piaskowca wydobywanego w okolicznych kamieniołomach. Dziś jego głównymi atrakcjami jest, poza wspomnianą unikatową zabudową, brukowana ulica, która tworzy historyczny deptak. Obiekt zwiedza się nie tylko na zewnątrz, można również zajrzeć do środka, by przekonać się, jak wyglądała dawna śląska kuchnia. Na terenie kolonii znajduje się również galeria wyjątkowych postaci związanych z Rudą Śląską.

PAROWOZEM PO PRZYGODE

W Wolsztynie, w zachodniej części Polski znajduje się wyjątkowa parowozownia. Dlaczego wyjątkowa? Bo to jedyne miejsce tego typu w Europie, a być może nawet i na świecie, w którym w dalszym ciągu działa lokomotywnia. Prawie codziennie wyjeżdżają z niej parowozy, które obsługują pociągi pasażerskie kursujące na trasach z Wolsztyna do

Poznania, Leszna lub Zbąszynka. Można tam również podejrzeć pracowników warsztatów, zobaczyć urządzenia i maszyny wykorzystywane do utrzymania i naprawy parowozów. I choć obiekt ten zwiedza się jak muzeum, w rzeczywistości to działająca instytucja, której uroku dodają huk parowozów i ciepło buchającej pary. Wizytę warto połączyć z przejazdem pociągiem – będzie to na pewno nie lada atrakcją dla dzieci. Miłośnicy kolei powinni wybrać się też do Kościerzyny na Kaszubach – tu co prawda nie zobaczymy kłębów pary wydobywającej się z lokomotyw, ale za to czeka na nas wiele ciekawych obiektów. Ekspozycji poświęconych pociągom można szukać też w miastach, choćby w Warszawie, gdzie na terenie dawnego dworca kolejowego znajduje się Stacja Kolej z największymi zbiorami taboru kolejowego w Polsce.

JEŚĆ JAK PREZYDENT

Pozostając w przemysłowym klimacie, przenosimy się ponownie na Śląsk, do Chorzowa. Na wspomnianym szlaku poświęconym technice znajduje

się kompleks Szttygarka – to zespółabytkowych obiektów na terenie dawnej kopalni „Prezydent”. Góruje nad nim Wieża Wyciągowa Szybu Prezydent, która wzbija się na wysokość 42 m. Kiedy powstawała, była jedną z najnowocześniejszych w Europie. Zbudowana z żelbetonu, jest wieżą zastrzałową. Na terenie obiektu znajdują się też miejsca spotkań – chodzi na przykład o elegancką restaurację „Prezydent”, w której można spróbować typowych dań kuchni śląskiej. Została ona urządzona w byłej kantine dla inżynierów i sztygarów. W okresie międzywojennym bywali tam m.in. prezydenci Stanisław Wojciechowski i Ignacy Mościcki, czy działacz górnictwa Wojciech Korfanty. W stylu retro zaaranżowana została Kawiarnia pod Wieżą, można też zamieszkać w Pensjonacie pod Wieżą. Na terenie obiektu znajdują się wystawy stałe: „Gruba Bluesa” to miejsce spotkania wokół muzyki i kulturowych tradycji Śląska. Zaprezentowane zostały tam dokumenty i pamiątki po twórcach śląskiej muzyki rockowej, bluesowej i jazzowej.



Jedziemy do Sanoka!

Sanok to gościnna brama w Bieszczady. Miasto oferuje turystom tak wiele atrakcji, że warto swój pobyt tutaj rozpiąć na kilka dni i zarezerwować czas na zwiedzanie muzeów oraz na rozrywkę i rekreację.

Najpierw – do zamku!

Spacer po Sanoku zaczynamy od zwiedzania zamku. Na dziedzińcu, na pozostałościach średniowiecznej wieży, wybudowano taras widokowy, z którego rozpościera się panorama na okolicę i przepływający pod zamkiem San. W zamku ma swoją siedzibę Muzeum Historyczne. Zgromadzono tu eksponaty m.in. z wykopalisk archeologicznych, są zbiory militariów, jednak dwie ekspozycje wymagają szczególnej uwagi.

Jedyny taki w Polsce

W zamku znajduje się zbiór ponad 700 wyjątkowych ikon, datowanych od XV do XIX wieku, a także krzyże cerkiewnych, chorągwi oraz ksiąg. Stanowią one pozostałości po zniszczonych cerkwiach i są świadectwem jakże bogatego wielokulturowego dziedzictwa ziemi sanockiej.

Zdzisław Beksiński i jego dzieła

W odnowionym skrzydle zamku znajdują się nie tylko obrazy, ale kilka tysięcy prac, w tym fotografie, rysunki, grafiki, jednym słowem - największa w świecie kolekcja dzieł Zdzisława Beksińskiego, wraz z zrekonstruowaną warszawską pracownią artysty, urodzonego w Sanoku. Sanockie Muzeum Historyczne jest spadkobiercą

spuścizny po jednym z najśłynniejszych obecnie polskich malarzy współczesnych.

Serce miasta

Rynek w Sanoku został wytyczony przez władze austriackie po przebudowie miasta w XVIII w. Najpiękniejszą budowlą jest Ratusz, odnowiony, podobnie jak okalające rynek XIX-wieczne kamienice. Znajduje się tam też kompleks budynków klasztornych oo. Franciszkanów, posadowiony na skarpie, z której roztacza się wspaniały widok na pasma Bieszczad.

Smaki Podkarpacia

Proziaki, zalewajka, stolniki, hreczanyki, fuczki, gołąbki z tartych ziemniaków czekają na smakoszy wędrujących po przestrzeni rynku. Dzień aktywnego zwiedzania można zakończyć, korzystając z atrakcji, jakie oferuje nowoczesne Centrum Rehabilitacji i Sportu z kompleksem basenów. www.sanok.pl



Popraw kondycję w uzdrowisku

Uzdrowiska coraz częściej proponują kuracjom połączenie profilaktycznego zadbania o zdrowie, poprawy ogólnej kondycji fizycznej i sprawności ruchowej, łagodzenie dolegliwości bólowych, z korzystaniem z walorów turystycznych miejscowości uzdrowiskowych.

Pakiety dedykowane są różnym grupom pacjentów, choć najczęściej jest propozycją dla seniorów. Ofertami typu „Zdrowie seniora”, „Senior na 5+” czy „Zdrowy senior” dysponuje praktycznie każde uzdrowisko. Warto z nich skorzystać, bo to ciekawa alternatywa dla tak lubianych przez osoby starsze wczasów.

Pakietami dla seniorów dysponuje m.in. uzdrowisko w Świeradowie-Zdroju. Do skorzystania z nich zachęca szczególnie tych, którzy borykają się z dolegliwościami bólowymi, również amatorów balneologii i fizykoterapii. W ramach minimum 8-dniowych pobytów kuracjusze mają zapewnione m.in. 3 zabiegi rekreacyjno-wypoczynkowe dziennie, korzystanie z zaplecza rekreacyjno-sportowego oraz kurację pitną wodą z radonem, która jest znakiem rozpoznawczym tego uzdrowiska. Picie wody z radonem obniża poziom cukru i cholesterolu we krwi, dobrze wpływa na perystaltykę jelit. Stosuje się ją również w leczeniu osteopo-

rozy i rehabilitacji po urazach. Pobyt w Świeradowie może być atrakcyjny z turystycznego punktu widzenia. Usytuowanie uzdrowiska w pobliżu granic z Czechami i Niemcami ułatwia planowanie wycieczek np. do Pragi czy Dreżna, zaś bliskość tras rowerowych, szlaków pieszych i narciarskich stwarza warunki do aktywnego wypoczynku.

Uzdrowisko w Wieńcu-Zdroju proponuje osobom starszym pakiet, dzięki któremu nie tylko wzmocnią swoją kondycję, lecz także otrzymają dawkę wiedzy z zakresu zmniejszania poziomu stresu i likwidowania jego skutków. W ramach pakietu leczniczego 60+ kuracjusze mają zapewnioną paletę aktywności fizycznych (tj. zabiegi kinezyterapii, fizykoterapii, dostęp do basenów i saun, joga, nordic walking), również zabiegi typowo relaksacyjne. Co ciekawe, poza masażami znalazły się także zajęcia z technik relaksacji: wizualizacji, treningu Jacobsona, Schulza czy treningu uważności – mindfulness. Ten ostatni

jest zalecany osobom żyjącym w stałym stresie, również walczącym z depresjami. Pomaga osiągnąć równowagę emocjonalną, nauczyć się koncentracji i wypracować pozytywne myślenie.

Oferta podwarszawskiego uzdrowiska w Konstancinie-Jeziornej jest kierowana do osób, które chcą poprawić samopoczucie i zmniejszyć dolegliwości bólowe. W ramach 7-dniowych pobytów mogą skorzystać z 15 zabiegów rehabilitacji ruchowej, fizyko- i balneoterapii, również poddać się inhalacjom w tężni solankowej. Takie inhalacje są wskazane dla osób zmagających się z chorobami górnych dróg oddechowych, chorobami tarczycy, również osób, które pracują głosem lub są mieszkańcami dużych miast, narażonych na wdychanie silnie zanieczyszczonego powietrza. Wdychanie aerozolu solankowego nawilża drogi oddechowe, rozrzedza śluz, także powoduje wchłanianie jodu, który odpowiada za prawidłowe funkcjonowanie tarczycy.





Kaplica św. Kingi, fot. z arch. Kopalni Soli Bochnia

Bochnia Miasto Soli zaprasza

Bochnia to najstarsze miasto w Małopolsce, położone nad rzeką Rabą na pograniczu Kotliny Sandomierskiej i Pogórza Karpackiego, które otrzymało prawa miejskie na 4 lata przed samym Krakowem. Stało się to za sprawą odkrycia tutaj soli kamiennej w 1248 roku. Kopalnia Soli Bochnia, będąca obecnie jednym z najważniejszych ośrodków turystycznych regionu, jest najdłużej działającym nieprzerwanie zakładem wydobywczym w Europie.

Kopalnia Soli Bochnia oferuje odwiedzającym kilka tras turystycznych oraz wiele atrakcji: ekspozycję multimedialną, przejazd podziemną kolejką, przeprawę łodziami, zajęcia edukacyjne, gry integracyjne i inne, których w krótkiej informacji nie sposób wymienić. W bocheńskiej żupie można również spędzić noc w ogromnej sypialni, zorganizowanej w komorze Wążyn - największym podziemnym pomieszczeniu w Europie wykonanym przez człowieka, która mieści między innymi dyskotekę i boisko sportowe. Znajduje się ona aż 250 metrów pod ziemią.

Bochnia to nie tylko żywa historia budowana na soli. Miłośników sztuki na pewno zainteresuje bogata ekspozycja zgromadzona w **Muzeum im. Stanisława Fischera**. Mieści się ono w dawnym gmachu klasztoru oo. dominikanów, będącym jednym z najcenniejszych zabytków architektonicznych Bochni. Wśród 20 tys. eksponatów znajdują się liczne obrazy polskich artystów: Jacka Malczewskiego, Włodzimierza Tetmajera, Olgi Boznańskiej, Ludwika Stasiaka, Marcina Samlickiego i innych.

W Bochni działa również **Muzeum Motyli „Arthropoda”**, posiadające największą w Polsce stałą ekspozycję liczącą ponad 5 tysięcy okazów z Afryki Środkowej, Australii i wielu wysp odległej Oceanii, Ameryki Północnej, Środkowej i Południowej, Europy, Azji i regionu Orientalnego.

Zapraszając do Bochni koniecznie trzeba wspomnieć o **Rynku** oraz jego najbliższym otoczeniu, które za sprawą wielomilionowych inwestycji związanych z rewitalizacją zmieniło swoje oblicze. Nowe przestrzenie zachęcają do spacerów i spędzania w nich wolnego czasu. Główny plac miejski warto odwiedzić też wieczorem by zobaczyć pokaz **multimedialnej fontanny**.

W sąsiedztwie średniowiecznego Rynku wznosi się majestatyczna **Bazylika św. Mikołaja z cudownym obrazem Matki Boskiej Różańcowej**. Znajduje się w niej również Kaplica św. Kingi - patronki górników solnych, nawiązująca do wystroju kościoła Mariackiego w Krakowie, zaprojektowana przez samego Jana Matejkę.

Bochnia urzeka ilością zieleni, a odwiedzający to górnicze miasto mają wiele okazji do aktywnego wypoczynku. Warto tu wspomnieć o **zabytkowych Plantach Salinarnych, Placu Turka i Rodzinnym Parku Uzborna**, oferujących kilka kilometrów ścieżek spacerowych, place zabaw, boiska sportowe, zielone siłownie i inne atrakcje. W letnie niedziele popo-



Plac Turka – jedno z wielu zielonych miejsc w Bochni, fot. Lukasz Chojęcki



Tężnia solankowa w Bochni oddana do użytku w 2020 roku, fot. Tomasz Ryncarz



BOCHNIA
MIASTO SOLI
www.bochnia.eu

łudnia na Plantach Salinarnych można usłyszeć, jak za dawnych lat, górnictwem orkiestrę koncertującą w Altanie.

Tężnia Solankowa przy Plantach Salinarnych, która jest największym w regionie obiektem tego typu dostępnym dla wszystkich nieodpłatnie, to nie tylko bardzo atrakcyjna wizualnie konstrukcja. Inhalacje przy tężni solankowej pozwalają na „odtrucie” organizmu, który na co dzień narażony jest na kontakt z zanieczyszczonym powietrzem. Mikroklimat wokół tężni korzystnie wpływa również na profilaktykę i leczenie zapalenia zatok, rzedmy płuc, nadciśnienia tętniczego, alergii, nerwicy wegetatywnej, a nawet w przypadku ogólnego wyczerpania. Jej walory docenią również osoby zmagające się z chorobami tarczycy. Obok tężni, wyposażonej również w komorę inhalacyjną znajdują się tereny rekreacyjno-sportowe: plac zabaw, zielona siłownia oraz boiska sportowe.

Odwiedź Bochnię z Polskim Bonem Turystycznym!

Osoby chcące spędzić w Bochni nieco więcej czasu mogą skorzystać z ofert przedsiębiorców przyjmujących płatności Polskim Bonem Turystycznym.

Śląsk tradycją i **techniką** słynący

Jedną z najbardziej rozpoznawalnych atrakcji turystycznych przyciągających miłośników industrializmu jest Szlak Zabytków Techniki, który wiedzie przez kilkadziesiąt miejscowości województwa śląskiego.

Szlak tworzy 40 obiektów, które należą do najważniejszych i najciekawszych obiektów przemysłowych regionu. Na Szlaku znajdziemy zarówno muzea, jak i zamieszkałe kolonie robotnicze oraz nadal działające zakłady pracy. To wszystko sprawia, że turysta dotyka „żywej” historii, a zwiedzając poszczególne obiekty nie tylko widzi maszyny, ale je także słyszy. Szum silników, stukot maszyn, zapach drewna najlepiej oddają specyfikę pracy w takich miejscach. Turystów najbardziej ciągnie do Kopalni

Guido w Zabrze i Kopalni Srebra w Tarnowskich Górach. Od 2010 r. w wybraną sobotę czerwca organizowane jest Święto Szlaku Zabytków Techniki – Industriada, która jest jedynym tego typu festiwalem w Europie Środkowo-Wschodniej. W imprezę włącza się ponad 40 zabytków techniki, w blisko 30 miejscowościach województwa śląskiego.

HISTORIA NIEJEDNEJ FILIŻANKI

Kierując się na zachód, dojedziemy do województwa dolnośląskiego, na tere-

nie którego znajduje się Bolesławiec. Sława tamtejszej ceramiki wykroczyła daleko poza granice naszego kraju. Jeśli chcesz zobaczyć, jakie produkty powstawały tam na przestrzeni lat, koniecznie wybierz się do poświęconego jej muzeum. Muzeum Ceramiki, bo o nim mowa, od ponad pięćdziesięciu lat gromadzi swoje zbiory. Dziś może pochwalić się nie lada kolekcją wyrobów ceramiczno-rzeźbiarskich. Wśród nich zobaczymy pięknie zdobione naczynia, które są nie tylko przykładem artystycznego kunsztu, ale też zapisem



przemijających mód i trendów w zdobnicztwie użytkowym. Pękate dzbany z roślinnymi motywami, talerze, filizanki, zestawy i przybory do pisania, ale też puszki i wazy wykonane ręcznie przez bolesławskich artystów zachwycają niejednego. Kolekcja muzeum zawiera też małe i większe dzieła stworzone przez rzemieślników z zagranicy. Ekspozycja podzielona jest na okres do 1945 roku i od tego momentu po czasy współczesne. Warto też zajrzeć do lapidarium, w którym zgromadzone są zabytki kamieniarskie z Bolesławca i okolic. Można tam zobaczyć późnobarokową chrzcielnicę, kamienny herb rodu von Frankenberg-Schellendorf, kolumnę z późnoromańskiego kościoła czy fragment tablicy nagrobnej bolesławieckiego aptekarza Michaela Appela zmarłego w 1663 r.

JAK IKAR, TYLE ŻE BEZPIECZNIE

Któż nie marzył, by wznieść się nad ziemię jak ptak i z góry podziwiać okolicę? Wszyscy miłośnicy latania powinni zaplanować wyprawę do Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie. Na terenie lotniska z początków XX wieku, w sta-

rych hangarach i nowszych, stylizowanych na dawne zgromadzone zostały ekspozyty, które pokazują, jak przez lata rozwijało się lotnictwo. Zanim przejdziemy do zbiorów, poświęćmy chwilę samej lokalizacji obiektu. Wystawa znajduje się na części terenu jednego z najstarszych lotnisk europejskich. Na terenie Błoni Rakowickich, bo nich mowa, już w 1892 roku stacjonowały balony obserwacyjne armii austro-węgierskiej. W nocy z 30 na 31 października 1918 roku lotnisko odbili Polacy, na czele których stanął kapitan Florer – i tak Rakowice zostały pierwszym lotniskiem niepodległej Polski. Dziś na jego terenie oglądać można samoloty (między innymi z okresu I wojny światowej), śmigłowce, szybowce, motoszybowce i inne elementy wyposażenia wojsk, jak chociażby armatę przeciwlotniczą, ale też przyjrzeć się z bliska silnikom wykorzystywanym w poszczególnych typach maszyn latających. To ponoć jedna z największych kolekcji tego typu na świecie. Na terenie muzeum organizowane są również Małopolskie Pikniki Lotnicze. Muzeum Lotnictwa Polskiego to nie tylko zbiory położone na

terenie otwartym i w hangarach, ale też w nowoczesnym budynku, który sam w sobie jest miejscem wartym zobaczenia. Ponad 11 metrów wysokości, prawie 3,4 tys. metrów kwadratowych powierzchni użytkowej, trzy piętra nadziemne i jedna kondygnacja podziemna a to wszystko zamknięte w bryle, która z lotu ptaka przypomina wirujące skrzydło. Budynek pełni funkcję edukacyjną, biurową i naukową. Do muzeum można się wybrać bowiem nie tylko, by zwiedzać wystawy stałe i czasowe, ale również by posłuchać wykładów, prelekcji, czy wziąć udział w koncertach. Na co dzień obejrzeć można w nim 21 statków powietrznych, m.in. jeden z pierwszych samolotów francuskich – Blériot XI (skonstruowany w 1909 roku), polski RWD-13 z lat 30. XX wieku (jeden z dwóch zachowanych na świecie egzemplarzy) czy uważany za pierwszy w powojennej Polsce nowoczesny samolot krajowej konstrukcji – TS-8 Bies. Więcej informacji o zbiorach można pozyskać przeglądając informacje w interaktywnych kioskach, oglądając przekrój samolotu, fotole lotnicze, czy zaglądając do symulatora lotu.

Koźuchów – Gmina tysiąca zabytków

■ Położony w południowej części województwa lubuskiego Koźuchów, to centrum atrakcji turystycznych. Za sprawą unikalnych w skali kraju obwarowań miejskich i zachowanego średniowiecznego układu miasta nazywany jest lubuskim Carcassone. Malownicze położenie oraz zabytki architektury przyciągają wielu gości z kraju i ze świata.

Będąc w mieście, nie sposób nie odwiedzić jednego z najcenniejszych zabytków w regionie lubuskim – średniowiecznego Zamku wybudowanego w XIII–XIV w. przez Piastów. Dziś w historycznej scenarii odbywają się tu turnieje, koncerty i festiwale. Do zabytkowych pereł architektury zaliczyć również trzeba Basztę Krośnieńską, XIII-wieczny kościół parafialny z organami L. Hartiga i monumentalnym ołtarzem głównym z XVIII w., muzeum rzeźby nagrobnej – Lapidarium, czy koźuchowską Wieżę Ciśnień z 1908 r., wyróżnioną w ogólnopolskim konkur-

sie Narodowego Instytutu Dziedzictwa „Zabytek Zadbane”.

W okolicznych miejscowościach zachowały się liczne dwory, pałace oraz kościoły, które tworzą w otoczeniu parków magiczny, tajemniczy i pełen uroku klimat.

Sztandarowe cykliczne wydarzenia, przyciągające corocznie turystów, to Turniej Rycerski podczas Dni Ziemi Koźuchowskiej w maju, największa gala muzyki disco-polo w zachodniej Polsce – Cosuovia Dance oraz Święto Jabłka, w trakcie Jarmarku Mieszkańskiego.

**Jednym słowem,
Koźuchów trzeba odwiedzić!**
www.kozuchow.pl



Zapłać za wyjazd bonem turystycznym

Rodzice mogą wykorzystać do opłacenia wyjazdu swoich dzieci bon turystyczny. Lista podmiotów, które go przyjmują, jest coraz dłuższa, a po nowelizacji ustawy powiększyła się jeszcze bardziej.

Bon turystyczny to program, którego celem jest wsparcie turystyki dzieci i młodzieży. Rodzice otrzymają jednorazowo na każde dziecko 500 zł z przeznaczeniem na opłacenie jego wypoczynku. Te z orzeczeniem o niepełnosprawności dostaną na ten cel 1 tys. zł. Bon będzie przysługiwał także dzieciom urodzonym w 2021 roku, ale pod warunkiem, że rodzic otrzyma prawo do świadczenia wychowawczego do końca tego roku. Można z niego skorzystać także w sytuacji, kiedy dziecko skończyło już 18 lat, ale w momencie wejścia w życie ustawy o Polskim Bonie Turystycznym posiadało jeszcze prawo do świadczenia wychowawczego. Według rządowych szacunków z pieniędzy może skorzystać prawie 6,5 mln

dzieci – co ważne, przy jego przyznaniu nie ma znaczenia, ile zarabiają rodzice oraz czy pracują w Polsce czy za granicą. Dobra wiadomość jest też taka, że bonem można płacić wielokrotnie aż do wykorzystania przyznanej kwoty. To, ile pieniędzy na nim pozostało, sprawdzimy na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Wystarczy wybrać z górnego menu zakładkę „Ogólny” i przejść do sekcji „Polski Bon Turystyczny”, a następnie do zakładki „Mój bon”. Żeby otrzymać bon, trzeba zarejestrować się w systemie teleinformatycznym na Platformie Usług Elektronicznych ZUS (PUE ZUS). Po wpisaniu wymaganych danych otrzymamy 16-cyfrowy kod, który przesyłany jest sms-em na wskazany numer telefonu lub adres e-mailowy. Należy go podać

w momencie rezerwacji pobytu lub najpóźniej przy zakwaterowaniu. Osoby, które z różnych powodów nie mogą zarejestrować się w systemie przez internet, mają możliwość złożenia podpisanego wniosku o to świadczenie do Polskiej Organizacji Turystycznej, która zarządza projektem.

SZEROKI WACHLARZ USŁUG

Bonem można płacić za usługi turystyczne obejmujące nocleg w hotelu, pensjonacie, campingu czy w gospodarstwie agroturystycznym. Jest również akceptowany przez biura podróży i instytucje pożytku publicznego organizujące wypoczynek na terenie naszego kraju. Rodzice wykorzystają bon na zapłatę za zieloną szkołę, wycieczkę, obóz harcerski, sportowy, rekre-



acyjny, czy kolonię, a także za imprezy turystyczne z pakietami towarzyszącymi, jak również za pobyty o charakterze leczniczym dla osób niepełnosprawnych. Mowa chociażby o turnusach rehabilitacyjnych. Po nowelizacji ustawy o Polskim Bonie Turystycznym można nim płacić również za wycieczki jednodniowe, ale pod warunkiem, że są one imprezą turystyczną, co oznacza, że obejmują co najmniej dwie usługi, na przykład transport autokarem i wizytę w muzeum, oprowadzanie przez przewodnika, czy rejs statkiem. Należy pamiętać jednak, że bon może być przeznaczony tylko na usługi turystyczne realizowane na terenie Polski. Te za granicą nie są w ten sposób dofinansowane. Nawet jeśli chcemy się wybrać na imprezę łączoną, która będzie obejmowała zwiedzanie na przykład Krakowa i Pragi, za taki wyjazd biuro nie może przyjąć od nas zapłaty bonem. Nie oznacza to jednak, że touroperatorzy kojarzeni głównie z wyjazdami zagranicznymi go nie przyjmują – wręcz przeciwnie. Wielu z nich włączyło do swojej oferty pobyty krajowe, a klienci

mogą przeznaczyć bon między innymi na takie wyjazdy. Jak mówią touroperatorzy, klienci często je wykorzystują na dłuższe i krótsze pobyty, na przykład weekendowe. Trzeba jednak pamiętać, że aby zapłacić bonem za rezerwację, w wyjeździe musi uczestniczyć dziecko, które jest uprawnione do otrzymania tego świadczenia, co nie oznacza, że nie może to być wycieczka rodzinna, w której udział biorą rodzice lub dziadkowie.

KILKANAŚCIE TYSIĘCY OPCJI

Gdzie się dowiedzieć, u kogo zapłacimy bonem turystycznym? Jeśli sam przedsiębiorca się tym nie chwali, można zajrzeć na stronę internetową bonturystyczny.polska.travel, obsługiwana przez POT, i skorzystać z wyszukiwarki. Wszystkie firmy, które chcą realizować bony, muszą się zarejestrować w systemie prowadzonym przez tę organizację. W bazie znajduje się już ponad 18 tys. podmiotów, w tym obiekty noclegowe i biura podróży, a lista ta stale się powiększa. Wyszukiwać można w bazie wszystkich podmiotów

lub z ograniczeniem do obiektów noclegowych. Wystarczy wpisać nazwę firmy, albo miejscowości, do której chcemy wyjechać lub po prostu przeglądać listę po literach alfabetu. System pokaże spis przedsiębiorców, u których na pewno zapłacimy bonem. Sama procedura realizacji płatności jest prosta. Jak wspominaliśmy, o tym, że chcemy skorzystać ze świadczenia, pracownika hotelu czy biura trzeba poinformować na etapie rezerwacji lub kwatowania. Po podaniu numeru bonu otrzymamy kod potwierdzający zakup, który należy wykorzystać do weryfikacji świadczenia. Pamiętajmy, że świadczenia nie możemy wymienić na gotówkę. Jeśli przy płatności podamy zły numer bonu lub kodu weryfikującego, nic się nie stanie, wystarczy powtórzyć procedurę.

POT prowadzi też certyfikację podmiotów, które realizują bony – mogą do niego przystąpić przedsiębiorcy turyści i organizacje pożytku publicznego zarejestrowane w programie Polski Bon Turystyczny.

Lulubeds

Lulubeds.pl stale powiększa swoją ofertę zapewniając bogaty wybór obiektów hotelowych, od dużych sieciowych hoteli znanych marek poprzez pensjonaty, ośrodki wczasowe, kwatery prywatne i agroturystyczne.

**Z Lulubeds, Ty decydujesz
gdzie wyczasz!**

W ofercie znalazły się m.in. hotele biznesowe i konferencyjne, obiekty SPA, hotele nastawione na rodziny z dziećmi czy bardziej ekonomiczne – hostele, kwatery i apartamenty.

**Szukasz miejsca na urlop lub
weekendowy wypad? Masz wybór!**

Lulubeds.pl to przejrzysta i intuicyjnie działająca strona internetowa która, dostarczając pełnych informacji o obiekcie pozwalających na szybką i wygodną rezerwację online.



Wejdź na www.lulubeds.pl zarezerwuj swój hotel i ruszaj w drogę!



foto: Dawid Mikoś

Mazowieckie parki – dla spacerowiczów i rowerzystów

Jeziora wyglądające jak na pocztówkach ze Szwajcarii, wydmy pagórki, cieniste wąwoziska czy meandrujące wśród lasów witki nieuregulowanych rzek – takimi pejzażami raczą mazowieckie parki: dziewięć zróżnicowanych parków krajobrazowych i jeden park narodowy. Wszystkie je można poznać dzięki ścieżkom spacerowym i rowerowym, obserwując zróżnicowaną faunę i florę oraz odwiedzając wsie i miasta leżące w ich otulinach.

Wizytówką Mazowsza jest rozległy, położony w bliskiej odległości od Warszawy **Kampinoski Park Narodowy**. Poznanie jego walorów ułatwiają ścieżki dydaktyczne oraz kilometry szlaków turystycznych idealnych na spacer i wyprawy rowerowe. Miłośników jazdy na dwóch kółkach zainteresuje fakt, że wzdłuż granic parku ciągnie się Kampinoski Szlak Rowerowy – łącznie to 144 km tras oznaczonych kolorem zielonym.

Również niedaleko stolicy znajduje się pełen lasów, zalewów i wydmy pagórków **Chojnowski Park Krajobrazowy**. Najważniejszymi punktami, w których można rozpocząć piesze zwiedzanie parku jest Konstancin-Jeziorna lub Zalesie Górne. Rowerzyści z kolei mogą skorzystać z tras, które rozpoczynają się w warszawskich Powsinie i są idealne na całodienne wycieczki.

Innym popularnym celem weekendowych wypraw warszawiaków (i nie tylko) jest **Mazowiecki Park Krajobrazowy**. Można go zwiedzić pieszo lub na dwóch kółkach, korzystając z jednej z kilkunastu ścieżek rowerowych i przyrodniczych. W ramach jednodniowej eskapady warto udać się choćby na spacer ścieżką „13 Bło-

ta Stóp” wokół Bagna Całowanie, które jest jednym z największych torfowisk Mazowsza.

Zupełnie inny krajobraz jawi się w północnej części województwa mazowieckiego, gdzie w **Gostynińsko-Włocławskim Parku Krajobrazowym** zobaczymy setki jezior oraz podmokłe i zabagnione tereny. Uroki parku pozwala odkryć m.in. ścieżka Lasy Łackie – Soczewka – Sendeń – Łąck, która przeznaczona jest głównie dla turystów zmotoryzowanych lub rowerzystów.

Równie urokliwe są rozlewiska, starorzeczka, maleńkie jeziora oraz torfowiska utworzone przez meandrującą wśród kompleksów leśnych Skrwę, dominujące w scenerii **Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego**. Walory parku określanego „mazowiecką Szwajcarią” można poznać udając się na spacer specjalnie wytyczonymi trasami, np. ścieżką edukacyjną rozpoczynającą się przy Mazowieckim Ośrodku Geograficznym Uniwersytetu Warszawskiego w Murzynowie koło Płocka.

Jedyny w swoim rodzaju jest także położony między Żyrardowem a Skierniewicami **Bolimowski Park Krajobrazowy**. Choć zdecydowaną większość jego powierzchni zajmują lasy

sosnowe, wyjątkowego uroku nadają parkowi rozległe konwaliowiska oraz polany. Najpopularniejszymi mieszkańcami obszaru są bobry – aby zobaczyć ślady ich bytności, należy udać się spacer ścieżką Rokita ostoja bobrów, która rozpoczyna się we wsi Budy Grabskie.

Z kolei scenerię **Kozienickiego Parku Krajobrazowego** kształtują doliny rzek Radomki i Zagożdżonki oraz wzniesienia wydmy i bagna. Wyjątkową popularnością wśród odwiedzających park cieszy się rozpoczynająca się pod Kozienicami ścieżka do Królewskich Źródeł, gdzie na polowania miał wybierać się władca Władysław Jagiełło.

Wciąż nieodkryty wśród turystów jest **Górznieńsko-Lidzbarskiego Parku Krajobrazowego** ze wzgórzami, wąwozami i dolinami oraz jeziorami, które są pozostałością po lodowcu sprzed kilkunastu tysięcy lat. Na terenie parku można odwiedzić m.in. mały ogród zoologiczny w Ośrodku Hodowli Zwierzyń w Konopatach.

Równie wyjątkowy jest położony na terenie województwa mazowieckiego i lubelskiego **Podlaski Przełom Bugu**. To park krajobrazowy obejmujący kilkadziesiąt kilometrów odcinek doliny dzikiego i nieuregulowanego Bugu. Poznawanie walorów parku ułatwiają ścieżki przyrodnicze, w tym startujący w miejscowości Rusków odcinek przez lasy lisielewskie. Trasę tę najlepiej pokonać na rowerze.

W końcu na granicy Mazowsza, Kurpiowszczyzny oraz Podlasia leży obejmujący dolinę Bugu z licznymi starorzeczami **Nadbużański Park Krajobrazowy**. Meandrująca rzeka tworzy tam malowniczy krajobraz zdominowany przez bory sosnowe, podmokłe lasy i piaszczyste wydmy graniczące z torfowiskami. Z parkiem sąsiadują interesujące miejsca związane z historią i kulturą regionu, jak choćby zamek w Liwie, pałac w Starejwszi czy bazylika w Węgrowie.



foto: Dawid Mikoś

ODPOCZNIJ NA
MAZOWSZU

Mazowsze.
serce Polski

follow us   

MODANAMAZOWSZE.PL



HYDROPOLIS

WSZYSTKO
ZACZYNA SIĘ
OD WODY

Odwiedź
jedyne w Polsce
centrum wiedzy o wodzie

Wrocław **miasto opokań**

 mpwik
wrocław
#150lat

www.hydropolis.pl